

SIEDEMDZIESIĄTY TYDZIEŃ DANIELA



Dziękuję ci bardzo, Bracie Neville. Dzień dobry, przyjaciele. To jest przywilej, żeby być znowu tutaj, z powrotem w świątyni, tego poranka, żeby kontynuować to wielkie Przesłanie, które staramy się wyjaśnić, ten *Siedemdziesiąty Tydzień Daniela*. I my jesteśmy szczęśliwi widząc tak wielu, którzy się zgromadzili tego gorącego dnia, i mimo to jest nam przykro, że nie mamy miejsc siedzących. Widzę ludzi, którzy stoją wokół i są tacy stłoczeni, i to jest niewygodne. I ponieważ nie jest wam tak wygodnie jak powinno być, wy będziecie mieli problem ze zrozumieniem. Lecz my zrobimy wszystko co w naszej mocy, żeby to poszło szybko.

² I—i, dzisiaj, ja mam nadzieję, że wy, jeżeli ja się trochę ociągam, że wy mi wybaczycie, ponieważ to jest decydujący czas dla tego Przesłania, to jest właśnie czas, żeby wyrazić to dobitnie. Rozłożyliśmy to na trzy części, żebyśmy mogli być pewni, że my to przyjmujemy.

³ Więc, oczywiście, widzialne zgromadzenie wie, że te, lub te Przesłania są nagrywane. I one są rozsyłane po całym świecie. Praktycznie każdy naród, na całym świecie, dostaje te taśmy. I ja chciałbym to powiedzieć tym, którzy słuchają tej taśmy, gdziekolwiek jesteście, w jakiejkolwiek części świata jesteście, mogą być tutaj pewne rzeczy, w których wy możecie się ze mną nie zgadzać, odnośnie nauczania, tego, co ja nauczam. Lecz ja bym chciał powiedzieć, bracia, że być może, gdybyście wy to wyjaśnili w sposób, w jaki wy to widzicie, to by mogło być inne od tego, w co ja wierzę. Ale ja bym z przyjemnością posłuchał tego, co wy macie do powiedzenia.

⁴ I ja z tą myślą przynoszę te Przesłania, z...Bożego Słowa w moim sercu. To jest dla zbudowania Kościoła, dla całego Kościoła, Kościoła powszechnego; powszechnego Kościoła Chrystusowego. I ja z pewnością wierzę, że my żyjemy w dniu ostatecznym. I ja się staram to wyjaśnić, lecz nie próbuję tego robić, naciskając w tę czy w inną stronę. Na ile mi wiadomo, nigdy nie byłem winny czegoś takiego.

⁵ Wiele razy ludzie słuchają taśm i oni mówią: „Więc ja nie zgodziłem się z tym. On po prostu nie zna swoich nauk, nie zna Pisma”. Więc to, to wszystko może być prawdą. Widzicie? Ja bym nie powiedział, że to nie jest prawda.

Lecz jeśli chodzi o mnie, ja To studiuje, nie ujmując żadnych—żadnych słów...Czytam to, co inni ludzie mają do

powiedzenia, i doceniam ich. Cokolwiek ktoś mówi, ja to doceniam. Lecz potem—potem ja to przynoszę do Boga i zostaje z tym aż mogę to wyjaśnić, od Księgi Rodzaju do Objawienia, a potem widzę jak to wszystko jest zakotwiczone w Biblii. I wtedy wiem, że to jest gdzieś w pobliżu prawdy. I oczywiście, tam gdzie ty masz rację, to jest po prostu jedno miejsce, w którym ja zszedłem ze szlaku. I może tam gdzie ty się mylisz, albo masz rację, to jest miejsce, w którym ja zszedłem ze szlaku i vice versa.

⁶ Więc, my doceniamy wszystkich fajnych ludzi, którzy są tutaj, na widowni, tego poranka, i was, fajnych ludzi, którzy słuchają tych taśm. I my...Wszystko, co było zrobione, to wszystko jest dla Bożego Królestwa. Ja mam wielu fajnych przyjaciół na całym świecie, których ja tak cenię, i wierzę, że spędzę z nimi Wieczność. I nie ma tego w moim sercu, żeby usiłować tych ludzi zwieść w jakikolwiek sposób, ale próbuję zrobić wszystko co mogę, żeby im pomóc.

⁷ Czuję się jak Salomon, gdy on się modlił i powiedział, daj mi mądrość, żebym był w stanie prowadzić lud Boży. To jest moja szczerą modlitwą.

⁸ Moi współpracownicy są tutaj ze mną, widzę Brata Mercier, i—i Brata Roya Borders, i Brata Neville, i Billy Paula, mojego syna. Gene jest gdzieś tutaj, i bracia, Teddy, i inni. Doceniam tych wszystkich ludzi, którzy przychodzą, żeby mi pomagać.

⁹ Pamiętam tutaj, nie tak dawno, Brat Leo, wizję, którą on miał; sen, jak on to nazwał pewnego wieczoru, kiedy się spotkaliśmy po raz pierwszy; że widział wielki szczyt piramidy, wysoko w górze. I ja byłem gdzieś tam na górze, głosząc, i on wspiął się na górę, żeby zobaczyć o co w tym wszystkim chodzi. I kiedy on tam dotarł na ten szczyt, więc, on powiedział, że gdzieś daleko było coś w rodzaju srebrnego światła, lub jakby talerz, i ja tam stałem, głosząc do ludzi. I on przyciągnął moją uwagę, i ja się z nim obejrzałem. I on powiedział: „Jak ty się tam w ogóle dostajesz? Jak ja się tam mogłem dostać?”

¹⁰ Ja powiedziałem: „Leo, nikt się nie może tutaj dostać. Bóg musi człowieka tutaj zabrać. Więc, ty nie powinieneś tutaj wchodzić. Ty masz zejść na dół i świadczyć tym ludziom tam, na dole, po tym, jak ty to zobaczyłeś, że to jest Prawdą, że To jest Prawdą”. Leo zchodzi z powrotem na dół, żeby tym ludziom świadczyć.

¹¹ Jak dawno temu to było, Bracie Leo? Kilka lat temu, prawda? Kilka lat. Z tego co wiem, to od tego czasu, on to wiernie robił, świadcząc ludziom, że ta usługa pochodzi od Boga. A więc ja nie chcę, żeby to pochodziło ode mnie. Jeżeli to jest ode mnie, to nie jest dobre, bo nie ma nic dobrego w człowieku. Widzicie? To musi przyjść od Boga.

¹² Więc, kiedy ja się rozglądam...Wczoraj po południu podałem rękę mojemu przyjacielowi, Bratu West. Ja go jeszcze

w tym budynku nie zauważyłem tego poranka; tak, już go zauważyłem. I wiecie jak daleko ci ludzie jadą, przejeżdżają całą tę drogę, w—w Alabamie, w niedzielę, by tutaj dotrzeć aż z Alabamy!

¹³ Brat Welch Evans, tęskniłem za nim ostatniej niedzieli. Ktoś powiedział, że on tutaj dzisiaj był. Ci ludzie jadą z Tifton, Georgia, by tutaj być. I ten brat tu siedzi i jego współtowarzysze. Tak wielu! Brat Palmer z Macon, Georgia. I ja myślę, że widzę Siostrę Ungren i innych, tam z tyłu. Oni są aż z Memphis, Tennessee. Więc, wy myślicie . . . I inni, z innych miejsc. Właśnie spotkałam tu kobietę, aż z Południowej Karoliny.

¹⁴ Więc, wy myślicie, że ludzie tutaj . . . Ja patrzyłem w tamtą stronę, oni są z Chicago i z różnych miejsc, jadą setki i setki kilometrów, tylko po to, żeby uczestniczyć w nabożeństwie. Potem, gdy oni tutaj dotrą, nie mają gdzie usiąść. Nie ma klimatyzowanego pomieszczenia; stoją w tym starym, gorącym budynku i ocierają pot. Biorą ze stołu pieniądze, odbierają je swoim dzieciom, żeby przyjechać tutaj i słuchać tego Przesłania. Wy chcecie mi powiedzieć, że nie ma . . . za tym strumieniem, gdzieś tam, jest miejsce, do którego oni pójdą któregoś dnia? Pewnie, że jest. To jest wierność! Ci ludzie płacą dziesięcinę. Oni nie tylko przyjeżdżają, oni przynoszą swoją dziesięcinę i ofiary, i oni to przynoszą do domu Pana, starając się robić to co jest właściwe. Niech Bóg obficie błogosławi taki wierny lud! Boże miłosierdzie i łaska niech będą z nimi.

¹⁵ Widzę mojego przyjaciela, Charliego Cox, oni są z południa Kentucky. I po prostu wszędzie, gdziekolwiek się rozejrzycie, widzicie ludzi z różnych miejsc.

¹⁶ Ten młody człowiek, który tam siedzi, nie umiem podać jego imienia. Ja go spotkałem w Chicago. Ale ty jesteś z jakiejś szkoły biblijnej, gdzieś daleko stąd, stamtąd, prawda? [Brat mówi: „Springfield, Missouri”—wyd.] Springfield, Missouri; szkoła biblijna Bożych zgromadzeń. Tak. Więc, fajnie. Widzicie, oni po prostu przychodzą zewsząd do tego małego, starego kościoła.

¹⁷ Pomyślcie tylko, mniej więcej jakieś trzydzieści lat temu, tamtego poranka, kiedy ja kładłem kamień węgielny, stałem tam na Ulicy Siódmej, jedną przecznicę dalej. Nawet jeszcze nie byłem żonaty, byłem po prostu młodym człowiekiem. I ja zobaczyłem w wizji ludzi, którzy się tutaj pchali i tłoczyli się z każdej strony. I ja byłem taki szczęśliwy, stojąc za kazalnica. I On właśnie wtedy mi powiedział: „Ale to nie jest twoja świątynia”. I On postawił mnie pod niebem. I wy znacie dalszy ciąg tej historii, która jest zapisana na kartce z Biblii, leżącej tam, w kamieniu węgielnym.

¹⁸ Ja jestem taki wdzięczny za was, ludzie. Ja nie mogę . . . To, to jest tak mało, żeby—żeby po prostu powiedzieć: „Więc, ja jestem za was wdzięczny”. Lecz ja się o was modłę. Wierzę w

was. Wierzę w wasze przeżycie z Bogiem. Ja nie wierzę, żeby mężczyzna albo kobieta jechali setki i setki kilometrów, żeby tu dotrzeć, żeby pokazać jakie ubrania mają na sobie. Myślę, że oni by tak nie zrobili. Nie. Oni by tutaj nie przyjechali tylko po to, żeby ktoś ich zobaczył. Oni tu przyjeżdżają, ponieważ oni są głęboko i szczerze zainteresowani zbawieniem swoich dusz. To jest moją modlitwą: „Boże, pomóż mi, pomóż mi po prostu być choć w połowie takim szczerym, żebym ja im próbował służyć wszystkim, co jest w moim sercu, i patrzeć na Boga”.

¹⁹ To Przesłanie, widzicie, tego poranka, jest naszkicowane tutaj, tutaj, na tej tablicy. To jest tylko po to, żeby to zrobić, żeby to wytłumaczyć, podczas gdy będę głosił, żebyście wy mogli zrozumieć o czym ja usiłuję mówić.

²⁰ I tych *Siedemdziesiąt Tygodni Daniela* to było jedno wielkie studium, prawie przez dwa dni i dwie noce, ja tutaj byłem pod koniec tygodnia, siedziałem w tym, próbując znaleźć słowa, które mogą powiedzieć jako Prawdę. To musi się zgadzać w porównaniu z resztą Biblii. Widzicie? Nie możesz po prostu wziąć Tego, tylko jednego, małego fragmentu Pisma i zrozumieć go, a potem powiedzieć: „Więc, to jest to, co on mówi”, a potem odwrócić się i powiedzieć: „Więc, ale tutaj On—On mówi coś innego, zaprzecza temu”. On tego nie może zrobić. On musi mówić to samo przez cały czas. Jeżeli z tobą tak nie jest, więc, wtedy ty jesteś—ty jesteś w błędzie. I właśnie w ten sposób ja próbowałem Tego nauczać.

²¹ Przy okazji, na taśmach, ponieważ to jest na taśmach, największa krytyka odnośnie taśm, jaką ja przyjmuję od moich braci z różnych części świata, jest za to, że ja wierzę w Bożą łaskę, za to, że ja nauczam tak jak nauczam, że: „My byliśmy predestynowani przed założeniem świata”.

²² Moi zielonoświątkowi bracia, oczywiście, ja wiem, że wasze poglądy są legalistyczne, widzicie, i ja wiem, że to trochę wywraca wasze poglądy. Ale czy ty, jako chrześcijański brat, czy ty byś mógł po prostu poświęcić temu wystarczająco dużo uwagi, żeby paść na kolana przed Bogiem, ze swoją Biblią i poprosić Boga, żeby ci to wyjaśnił? Czy ty byś mógł to zrobić? Czy ty byś mógł wziąć ten legalistyczny punkt widzenia i spróbować to połączyć od Księgi Rodzaju do Objawienia?

²³ I: „Nasienie węża”, to dobija sprawę; wielu ludzi w to nie wierzy. Ale jeżeli wy po prostu to czytacie, w Księdze Rodzaju Biblia mówi, że wąż miał nasienie. „I ja położę nieprzyjaźń pomiędzy nasieniem węża, a Nasieniem niewiasty”. Więc wąż miał nasienie. I jeżeli nasienie węża było duchowe, to Jezus nie był człowiekiem, bo Nasienie niewiasty było duchowe. Oni oboje mieli nasiona i ta nieprzyjaźń dalej tam jest. Wąż miał nasienie. I jeśli tylko weźmiesz swoją Biblię, unizysz się i

będziesz naprawdę pełen szacunku wobec Boga, ja wierzę, że Bóg ci to objawi.

²⁴ I jeśli wy tego nie rozumiecie, ja jestem—ja jestem do waszej dyspozycji, w każdej chwili, zrobię wszystko co w mojej mocy, żeby wam pomóc, listownie albo przez—albo przez osobistą rozmowę, albo cokolwiek mogę zrobić, żeby wam pomóc. Oczywiście my sobie z tego zdajemy sprawę, że to człowieka nie zbawia ani człowieka nie potępia, ale to tylko przynosi Światło na temat, który my wszyscy tak bardzo próbujemy ludziom pokazać. Widzicie? To tylko przynosi Światło.

²⁵ Teraz, odnośnie słuchaczy, których widzę, ja powiedziałem to z powodu taśm, widzicie i te taśmy rozchodzą się wszędzie.

²⁶ Więc, zanim zbliżymy się do Autora tego Słowa, pochylmy tylko na chwilę nasze głowy. I ilu słuchaczy, tego poranka, jest w potrzebie, ty po prostu mówisz: „Ja jestem w potrzebie. O Boże, bądź dla mnie miłosierny”? Niech was Pan błogosławi. I wy, którzy będziecie słuchali tej taśmy, kiedy to usłyszycie, niechby Bóg spełnił wasze prośby.

²⁷ Nasz Niebiański Ojciec, my jesteśmy wdzięcznym, lecz niegodnym ludem. Lecz my zbliżamy się dziś rano do Twego Tronu łaski, ponieważ my zostaliśmy wezwani, żeby przyjść. Jezus powiedział: „Proście Ojca o jakąkolwiek rzecz w Moim Imieniu, i Ja to uczynię”. Więc, my wiemy, że to jest prawda.

²⁸ I tutaj, wśród słuchaczy, i na zewnątrz w terenie, tam gdzie te taśmy dotrą, prawdopodobnie usłyszą to dziesiątki tysięcy narodzonych na nowo chrześcijan. I my wiemy, Ojciec, że kiedy my rodzimy się na nowo, to nasz duch rodzi się z Góry. To jest Duch Boży, Duch Święty, na nas. I my zdajemy sobie sprawę z tego, że ten Duch Święty jest wszechmocny i może uczynić dla nas wszystko, czego my pragniemy. Więc, Niebiański Ojciec, my byśmy chcieli Ciebie prosić, żebyś uwolnił naszą wiarę w tego Ducha, żeby On był w stanie zapewnić nam tego ranka, dla chwały Bożego Królestwa, wszystko o co prosimy i czego pragniemy, żebyśmy mogli zostać uzdrowieni z naszych chorób i z naszych dolegliwości, żebyśmy mogli służyć naszemu Bogu wszystkim co jest w nas.

²⁹ Otwórz dziś uszy naszego zrozumienia, podczas gdy ja się podejmę tego wielkiego zagadnienia, i wyjaśnienia tego w umysłach ludzi. Więc ja mam to tutaj zapisane, Panie, na papierze, i również narysowane na tej tablicy, na tym wykresie, ale totalnie nie czuję się na siłach, żeby to wyjaśnić. Więc my wzywamy Ciebie, tego wielkiego Mistrza, Który napisał to Słowo, Który Je natchnął, Który Je dał prorokowi Danielowi. I my się modlimy, żebyś Ty zesłał inspirację tego poranka, w tych ostatnich dniach, tak jak On powiedział, że ta Księga będzie zamknięta, aż do tego czasu, żebyś Ty otworzył nasze zrozumienie. I niechby w naszym sercu była delikatna,

ugruntowana wiara, która pozwoli uchwycić się Słowa i Życia, i wyda w naszym życiu drzewa sprawiedliwości, co jest Jego intencją. Niechby nasza wiara w Boga nam to zapewniła, tego poranka. Ponieważ my teraz pokornie czekamy i poświęcamy się Tobie, w Imieniu Jezusa Chrystusa. Amen.

³⁰ Więc my jesteśmy wdzięczni za ten poranek, za tę kolejną, wspaniałą okazję, żeby otworzyć te strony Bożego, Wiecznego Słowa.

³¹ Więc, powodem, dla którego ja się podjąłem próby wyjaśnienia tego jest to, że my przechodzimy przez Księgę Objawienia i właśnie przeszliśmy przez siedem wieków kościoła. I wtedy, na końcu 3-go rozdziału Księgi Objawienia, Kościół zostaje zabrany z ziemi do Chwały. I ja, z całego serca, staram się przekazać to ludziom, ponieważ oni oczekują, że coś się wydarzy, ponieważ oni widzą, że zostało zapisane w Księdze Objawienia, co nie dotyczyło tego wieku kościoła. I my jesteśmy bliżej końca niż myślicie.

³² Kilka wieczorów temu, Billy, mój... Lub raczej moja synowa, zadzwoniła do mnie późno w nocy i powiedziała, że człowiek, który nazywał się Andy Herman, który jest moim kuzynem, leżał umierający w szpitalu. Poszedłem go zobaczyć. Oni mu dali środki uspokajające, ja... tak dużo, że on spał i ja nie mogłem z nim rozmawiać. Następnego poranka... ja poprosiłem Boga, żeby zachował go przy życiu na tyle, żebym ja mógł z nim porozmawiać. Andy jest dobrym człowiekiem, ale on nie był chrześcijaninem. On nie jest moim wujkiem; on jest kuzynem, ożenił się z moją kuzynką.

I potem Ciocia Ade powiedziała do mnie, kiedy tam stała, ona powiedziała: „Billy, przez tych wszystkich osiemdziesiąt lat życia, on nie służył Bogu. Ale”, powiedziała, „kilka tygodni temu, kiedy on siedział w domu...” On ma osiemdziesiąt lat, oczywiście, on nie wykonuje zbyt dużo pracy fizycznej. Lecz powiedziała... .

On do niej zadzwonił i powiedział: „Ade, wiesz co? Chrystus stanął tutaj, przede mną, zaledwie kilka minut temu”.

Ona na niego spojrzała i powiedziała: „Andy, czy—czy... . O co chodzi?” Ona powiedziała... .

On powiedział: „Nie. On stanął właśnie tutaj, przede mną, i On coś powiedział”.

Powiedziała: „Co On powiedział?”

„Jest później niż myślisz”.

³³ Po kilku tygodniach od tamtego czasu, dwa albo trzy tygodnie, on miał udar i leżał w szpitalu sparaliżowany, umierając. Ja powiedziałem: „Ciociu Ade, wstydź się, że nie wezwałaś mnie albo kogoś, żeby przygotować jego serce na tę godzinę, która teraz na niego przyszła”.

34 Ja zapytałem Pana, następnego poranka, kiedy ja . . . On nie mógł mówić, więc ja go po prostu zapytałem. Ja powiedziałem: „Wujku Andy, czy ty mnie słyszysz?” I on—on lekko kiwnął głową i poruszył szczękami. Ja się o niego pomodliłem, kazałem mu wyznać przed Bogiem swoje grzechy. Ja go chciałem ochrzcić i Ciocia Ade chciała zostać ochrzczona.

35 I ja poszedłem dalej korytarzem, żeby zobaczyć tę młodą damę, która mieszka tutaj w sąsiedztwie, którą oni mieli wysłać do szpitala psychiatrycznego, i Pan zrobił dla niej coś wielkiego, ona wróciła do domu.

Potem, po drodze, spotkałem kolorową siostrę i ona powiedziała: „Czy ty czasami nie jesteś Bratem Branhamem?”

Ja powiedziałem: „Jestem”.

Ona powiedziała: „Pamiętasz mnie? Ja jestem pani Drye”.

36 I ja powiedziałem: „Tak, myślę, że tak. Pete Drye i inni”. Ja powiedziałem: „Tak, ja panią pamiętam”. Ona zajrzała do pokoju i kiedy my to robiliśmy . . . ja się zastanawiałem dlaczego ona to powiedziała. A tam, Wujek Andy podniósł się na łóżku i usiadł tam, poruszając rękoma i ramionami tak jak każdy inny, próbował ściągnąć tę rzecz, tę koldrę z łóżka, żeby móc się stamtąd wydostać i odejść. Oni teraz przychodzą, żeby dać się ochrzcić w Imię Pana Jezusa, on i jego żona.

37 Więc, ja powiedziałem to dlatego, że jest później niż myślimy. I ja wierzę, że tych *Siedemdziesiąt Tygodni Daniela* pozwoli nam to zrozumieć.

38 Więc większość naszych zielonoświątkowych braci, o których mówiłem wcześniej, na taśmie, oni się z Tym nie zgadzają. Oni szukają jakiegoś wielkiego, potężnego wydarzenia. I, moi bracia, jeśli będziecie słuchać naprawdę uważnie i nie . . . i słuchać, dowiedziecie się, że to wielkie, potężne wydarzenie już przeminęło. Jezus gotowy jest do powrotu.

39 Kościół odchodzi w 3-cim rozdziale Objawienia. Tam już nic więcej nie zostało powiedziane, ale ostatnią rzeczą był ostatni posłaniec tego wieku. Następnie my mamy do czynienia z Żydami, aż do ponownego przyjścia z Oblubienicą w 19-tym rozdziale. Od 6-go do 19-go rozdziału to wszystko jest o Żydach.

Właśnie tu ja bym chciał powiedzieć mojemu dobremu bratu tutaj, podczas tych Pieczęci, Bratu Wood, który był oficjalnie Świadkiem Jehowy, on i cała jego rodzina tutaj, tego poranka, że te „sto czterdzieści cztery tysiące” nie były, nie miały nic wspólnego z poganami. Oni są Żydami. Widzicie? I to nie jest mistyczne Ciało Chrystusa dzisiaj na ziemi.

Oblubienica jest tym mistycznym Ciałem. Przez Ducha Świętego my zostaliśmy ochrzczeni w to mistyczne Ciało.

⁴⁰ Więc, my wiemy, że w Księdze Daniela, tutaj, gdzie czytaliśmy, my to po prostu przeczytamy jeszcze raz, ponieważ to jest Jego Słowo. W 9-tym rozdziale Daniela, 24-ty wiersz.

Siedemdziesiąt tygodni jest wyznaczonych dla twojego ludu i dla twojego świętego miasta, żeby zakończyć przestępstwo, . . . żeby położyć kres grzechowi, i żeby dokonać pojednania za nieprawość, i żeby zaprowadzić wieczną sprawiedliwość, i żeby zapieczętować wizję i prorocтво, i żeby namaścić to Najświętsze.

25-ty wiersz: „A zatem wiedźcie i zrozumiejcie, że od . . .”
Więc, to jest to, o czym my mówiliśmy, i my na tym skończyliśmy w ostatnią niedzielę wieczorem: „namaszczenie tego Najświętszego”. Tego poranka my zaczynamy od tego miejsca, od 25-go wiersza. „A zatem . . .”

Wiedźcie więc i zrozumiejcie, że odkąd pojawił się rozkaz ponownego przywrócenia i odbudowy Jerozolimy (czyli „twojego świętego miasta”, widzicie) aż do . . . Mesjasza, Księcia, będzie siedem tygodni, i sześćdziesiąt dwa tygodnie: i ulica będzie jeszcze raz odbudowana, i ściany, i nawet w ciężkich czasach.

A po sześćdziesięciu dwóch tygodniach Mesjasz zostanie zgladzony, ale nie z powodu siebie samego: i lud księcia, który przyjdzie, zniszczy miasto i świątynię; i ono zakończy się w wielkiej powodzi i aż do końca wojny postanowione jest spustoszenie.

„I . . .” Więc, pamiętajcie, to jest koniec wojny. Mamy to tutaj na tablicy. „I”, teraz my zaczynamy coś innego.

I on potwierdzi przymierze z wieloma na jeden tydzień: a w połowie tygodnia on zniesie ofiary krwawe i ofiary z pokarmów, i za rozprzestrzenienie obrzydliwości uczyni ją spustoszoną, nawet do zakończenia (to wszystko), i to ma być wylane na to spustoszenie.

⁴¹ Och, co za lekcja! Pewnego dnia ja powiedziałem do mojej żony: „Zastanawiam się czy ludzie naprawdę to rozumieją”. Więc ja chcę, żebyście wy to zrozumieli. Nie . . . Jeżeli wy, my tu musimy zostać przez cały dzień, to po prostu zostaniemy. Więc, my—my—my chcemy to zrozumieć. Widzicie? My—my chcemy wiedzieć, że to jest Prawda. I wy, gdybyście wy tylko mogli to zobaczyć! I ja zapytam, być może . . .

⁴² A potem, później, ja tu zostawię ten wykres i wy—wy będziecie mogli go później przerysować. Przyjdźcie tu dzisiaj po południu, kiedy tylko chcecie, i przerysujcie te wykresy, i tak dalej. To wam pomoże zrozumieć. Właśnie dlatego ja to tam umieściłem, żebyście wy to zrozumieli.

43 Więc przyjrzyjmy się temu trochę, żebyśmy zrozumieli podstawę. Więc było . . . Daniel martwił się o swój lud, ponieważ on czytał proroka Jeremiasza, i on rozumiał, że Jeremiasz powiedział, że oni mieli być w niewoli przez siedemdziesiąt lat. I potem, on potem zobaczył, że oni już byli w niewoli przez sześćdziesiąt osiem lat, więc on wiedział, że ten czas był bliski. Więc on odłożył na bok całą swoją pracę i zaciągnął, tak jakby, rolety swoich codziennych zadań. Skierował swoją twarz do Boga, okrył się worem i popiołem, i zaczął pościć, i modlić się, żeby móc zrozumieć kiedy nadejdzie ten czas. Potem widzimy, tak jak stwierdziłem wcześniej . . .

[Brat Branham mówi do kogoś na podium—wyd.] Czy mógłbyś to odwrócić, w *ten* sposób, tylko trochę. Ten wentylator, to jest po prostu trochę za mocno. To sprawia, że ja mam chrypkę. Potem . . . Dziękuję ci, bracie.

44 Więc my to widzimy, że Daniel, on chciał tej informacji dla swojego ludu. I ja myślę, że jeśli Daniel czytał o prorokach, którzy byli przed nim, i on miał tego rodzaju zrozumienie, że był blisko końca, i szukał Boga, żeby dowiedzieć się jak blisko był koniec; to ja myślę, że my jesteśmy usprawiedliwieni, widząc, że my jesteśmy teraz na końcu drogi, nie okrywamy się worem i popiołem, lecz odrzucamy rzeczy tego świata i troski tego życia; i szukamy Boga, żeby dowiedzieć się w jakim dniu roku jesteśmy, ponieważ my widzimy, że jesteśmy na końcu, tak, żeby Kościół pościł, modlił się, i był gotowy. Właśnie dlatego usiłowałem wziąć to na siebie . . . Nie wiedząc jak to wyjaśnić, ponieważ ja to za każdym razem omijałem i mówiłem: „Tych siedemdziesiąt tygodni Daniela”, bo ja tego nie mogłem zrozumieć. I dlatego wziąłem to teraz na siebie, żeby spróbować to wyjaśnić. I ja wierzę, że z pomocą Pana, mogę to zrobić, z Jego łaską, doprowadzić do tego, żeby wam pokazać jak blisko Przyjścia Pańskiego jesteśmy.

45 Więc Daniela dzieliły od tego zaledwie dwa lata. Następnie my widzimy, że kiedy on się modlił, Anioł Gabriel do niego pośpieszył; i nie tylko wyjaśnił mu kiedy jego lud wyjdzie z niewoli, lecz również wszystko, co zostało ustalone odnośnie jego ludu, wszystko, co jeszcze zostało dla jego ludu. On powiedział: „Żydom zostało jeszcze siedemdziesiąt tygodni”.

46 Następnie widzimy, że On miał sześćioraki cel. I jednym z nich było zakończenie przestępstwa; i—i położenie kresu grzechowi; dokonanie pojednania za nieprawość; zaprowadzenie wiecznej sprawiedliwości; zapieczętowanie wizji i prorocтва; i namaszczenie tego Najświętszego.

47 I w ostatnią niedzielę rano my zajmowaliśmy się Danielem, w jakim on tam był stanie, modlił się. W ostatnią niedzielę wieczorem podawałem miejsca Pisma, żeby ludzie je sobie

przeczytali kiedy wróca do domu. Czytaliście je? Podobały wam się? Wspaniale!

⁴⁸ Więc, sześcióraki cel. I my widzimy, że tym szóstym celem było: „namaszczenie tego Najświętszego”, widzimy, że to „Najświętsze” to zawsze był Kościół, Świątynia. I ostatnią rzeczą, która miała być zrobiona, było namaszczenie tego Najświętszego, to jest Świątynia Tysiąclecia, gdzie On będzie mieszkał podczas Tysiąclecia, w której my będziemy mieszkali.

⁴⁹ Więc, dzisiaj, teraz zbliżamy się do tego: „Co to jest tych siedemdziesiąt tygodni?” I to jest bardzo istotna część, siedemdziesiąt tygodni.

⁵⁰ Więc, my wiemy, że Pismo nie może kłamać. Ono musi być Prawdą. I gdyby ten Anioł Gabriel przyszedł i powiedział Danielowi, że Żydom zostało tylko siedemdziesiąt tygodni... Więc, my byśmy to zastosowali do sześciodniowego... albo siedmiodniowego tygodnia. Ale w proroctwie to zawsze jest podane w podobieństwach.

⁵¹ I tak, bez wątplenia, w ciągu wieków były setki setek ludzi, uczonych, uzdolnionych ludzi, którzy próbowali wyjaśnić czym jest tych siedemdziesiąt tygodni. I ja przeczytałem wiele ich komentarzy na ten temat. I ja jestem bardzo wdzięczny panu Smith, z kościoła adwentystów, za jego opinie. Ja jestem bardzo wdzięczny dr Larkinowi za jego poglądy. Jestem wdzięczny wszystkim tym wielkim uczonym, za ich poglądy na ten temat. I kiedy ja to czytam, bardzo mnie to oświeca, że mogę znaleźć miejsca, które wyglądają właściwie. Lecz żeby zająć się rozważaniami, które ja pomyślałem, że chciałbym wytłumaczyć, ja przeszukałem całą encyklopedię pod kątem „czasu”, żeby dowiedzieć się co oznacza „czas”.

⁵² I my widzimy, że my tu mamy „czas, czas i pół czasu”. Co to jest *czas*? Co to jest *tydzień*? Więc, to było trzy tysiące czterysta trzydzieści lat temu, gdy to się działo, odkąd Bóg zaczął zajmować się Żydami; wiele, wiele lat temu. Daniel żył P.N.E., i ten czas to 538 P.N.E., 538 lat przed Chrystusem, gdy on to mówił o „czasie, czasie i o połowie czasu”. I siedemdziesiąt tygodni, patrzcie gdzie on się znajdował po siedemdziesięciu tygodniach. Wiercie on był dalej w Babilonie, po siedemdziesięciu tygodniach, mimo że Bóg mu powiedział, że to był cały czas wyznaczony dla jego ludu.

⁵³ Więc, mój kościół tutaj wie, że przez te wszystkie lata ja zawsze wam mówiłem: „Jeżeli chcecie wiedzieć jaki jest dzień tygodnia, patrzcie na kalendarz. Ale jeżeli chcecie wiedzieć w jakim czasie żyjemy, patrzcie na Żydów”. To jest jedyny zegar. Bóg nie wyznaczył żadnego—żadnego określonego czasu dla pogan; nie było żadnej określonej przestrzeni czasowej. I ja myślę, że właśnie tutaj wielu wielkich pisarzy to pomieszało, próbując zastosować to do Żydów i do pogan, ponieważ On

powiedział: „Twój lud”. Lecz On mówił do Daniela, nie do Kościoła; lud Daniela, Żydzi. Jeżeli On mówił do Kościoła, to nigdzie nie dochodzicie; jesteście—jesteście daleko wcześniej, jeszcze przed przyjściem Chrystusa. Ten czas już minął, niezależnie od tego jaki rodzaj tygodnia wy byście do tego proroctwa wstawili. On już minął. Ale On mówił do Żydów, dlatego Żydzi są Bożym zegarem.

⁵⁴ Pamiętajcie tutaj, nie tak dawno, kiedy Brat Arganbright, z Kalifornii, wiceprezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Mężów Biznesu Pełnej Ewangelii, przyszedł do mojego domu i przyniósł taśmę; nie taśmę, ale film, który oni... *Trzy Minuty Przed Północą*. On zostało nakręcony na podstawie badań naukowych. Kiedy ja zobaczyłem tych Żydów powracających do Jerozolimy, ja tu przyszedłem do świątyni i powiedziałem: „Czuję się jakbym przeżył ponowne nawrócenie”. Wielu z was to pamięta. Ja powiedziałem: „Widzieć tych wracających Żydów!”

Jeżus powiedział w Ewangelii Mateusza, 24-ty rozdział: „Gdy zobaczycie jak drzewo figowe wypuszcza swoje pąki”. Wy wiecie czego oczekiwać, widzicie, Żydzi wracają!

⁵⁵ Więc ja mam tu zapisanych kilka komentarzy. Chciałbym się do nich odnieść. Więc, więc, ja się nie będę spieszył, żebyście wy również mogli to zapisać. Więc to wszystko się dzieje, te... Więc my... W czasie, w którym my teraz żyjemy, to wszystko ma miejsce, żeby... Chodzi o Żydów; to nie ma nic wspólnego z Kościołem, wcale. Wszystko, od 3-go rozdziału Objawienia do 19-go, nie ma nic wspólnego z Kościołem. Wy tego nie możecie poskładać tak, żeby to pasowało. Tego tam po prostu nie ma.

⁵⁶ Więc ja bym chciał wyjaśnić jak ja to znalazłem. Więc, wielu z was zobaczy, że ja to mam narysowane na tablicy, odstępy czasu, jako poszczególne odcinki, narysowałem to tak, żeby każdy mógł to zrozumieć. Możecie... Przymiślam, że tego tam z tyłu nie widać, to jest za małe pismo. I to jest pismo Becky. Ja pomyślałem... I ten obrazek, ja miałem gorszy. Lecz Becky to narysowała, obrazek przedstawiający sen Nabuchodonozora. I, Becky, ja myślę, że on wygląda bardziej na dziewczynę niż na mężczyznę. Lecz, tak czy owak, to—to nam dostarczy informacji, których potrzebujemy.

⁵⁷ Więc, jeżeli my czytamy w Biblii, że jest siedemdziesiąt tygodni wyznaczonych dla ludu, więc, to... nie ma nic wspólnego z Kościołem. Siedemdziesiąt tygodni nie ma nic wspólnego z Kościołem. Jeśli zauważycie tutaj, na tym wykresie, ja mam wiek kościoła pomiędzy tymi siedemdziesięcioma tygodniami.

⁵⁸ Tutaj go mamy. Jakiś brat z Georgii narysował to tutaj dla nas, kiedy omawialiśmy wieki kościoła. I my jesteśmy pewni, że potrafimy zrozumieć co to oznacza. To białe tutaj, w kościele, oznacza, że to wszystko było apostołskie. A potem, w

drugim wieku kościoła, oni mieli doktrynę Nikolaitów, albo oni wykonywali uczynki Nikolaitów; to się nie stało doktryną. W trzecim wieku kościoła, to stało się doktryną. A w czwartym wieku kościoła zostało to zorganizowane i to było rzymskie papieństwo. I w czwartym wieku kościoła, to były ciemne wieki.

Zauważcie, że cała ta ciemność tam reprezentuje Nikolaityzm, albo Romanizm. Ta biała część reprezentuje Ducha Świętego, Kościół. I kiedy to się zaczęło, w czasach Świętego Pawła, cały Kościół apostołski został napelniony Duchem Świętym. Wtedy zaczęli chodzić do niego arystokraci. Później, w końcu, oni się zjednoczyli i utworzyli z tego zupełnie nowy kościół. I właśnie wtedy ten mały kościół był palony, kamienowany, rzuwany lwom na pożarcie, i wszystko.

⁵⁹ Podczas reformacji przyszedł Luter, było troszeczkę jaśniej, widzicie. Za dni Wesleya wniesiono jeszcze więcej światła. Lecz w tym ostatnim wieku kościoła, w wieku kościoła Nikolaitów, to jest wiek, w którym my . . . Nie Nikolaitów, ale laodycejski, to jest wiek, w którym my żyjemy. Zauważcie, że tutaj nie ma zbyt wiele Światła.

⁶⁰ Ktoś, kiedy oni tam zobaczyli ten rysunek, powiedział: „Wstydz się, Bracie Branham! Ten wielki dzień oświecenia!”

Ja powiedziałem: „Ja sobie wyobrażam, że kiedy to zostanie przesiane, to nawet tego nie oddaje, gdy stajesz się naprawdę czysty w sercu, narodzony na nowo z Ducha”. Pamiętajcie, to był jedyny wiek kościoła, w którym Chrystus został odsunięty od Swojego Własnego kościoła, od nich wszystkich. My mamy wielkie wyznanie, ale: „Czy my to mamy?” Właśnie tutaj o tym jest mowa. Czy Chrystus naprawdę jest w kościele? To będzie zdecydowanie mniejszość.

⁶¹ Więc teraz naszkicujmy siedemdziesiąt tygodni Daniela. Więc ja bym to tutaj mógł powtórzyć jeszcze raz; kaznodzieje Ewangelii, jeżeli wy się z tym nie zgadzacie, to jest w porządku. One są podzielone na trzy okresy, tak jak widzimy w Księdze Daniela 9. Trzy okresy. Najpierw okres siedmiu tygodni; potem trzy dwudziestki i dwa, czyli sześćdziesiąt dwa; a następnie okres jednego tygodnia. One są podzielone na trzy różne okresy.

⁶² Więc, ja mam to tutaj podzielone na tablicy. Pierwszy okres; drugi okres; i według mojego zrozumienia Ewangelii, przez Ducha Świętego, w czasie końca Bóg jeszcze raz wraca do Żydów.

⁶³ Więc, my wiemy, dzięki wszystkim Ewangeliom, których nauczał Paweł i inni, że Bóg wróci z powrotem do Żydów. Więc, w takim razie, jeżeli On ma jeszcze raz wrócić do Żydów, to jak my możemy to odnosić do czasów Daniela? My to musimy zastosować do tego ostatniego wieku. I to jest po tym, jak Kościół z pogan odejdzie, ponieważ On się zajmuje Izraelem jako narodem, a nami jako jednostkami indywidualnymi.

⁶⁴ Więc, ja mam tutaj coś zapisane, co chciałbym wam przeczytać, podczas gdy my to omawiamy. Więc:

...nakaz, który wyszedł odnośnie odbudowy Jerozolimy...

Który wyszedł 14-go marca. Jeżeli ktoś z was chce sobie to zapisać, w języku hebrajskim znajdziecie to pod nazwą *N-i-s-a-n*, *Nisan*, co oznacza „marzec”. Ten dekret został wydany 14-go marca, 445 roku P.N.E., wtedy wyszedł dekret o budowie, o odbudowie świątyni. Wy to rozumiecie, wy, ludzie, którzy czytacie Pismo. Aż do ukończenia, zajęło to czterdzieści dziewięć lat, żeby ukończyć świątynię i miasto, żeby to odbudować. I tak jak Biblia tutaj mówi, Daniel mówi, lub Anioł mówi do Daniela, że:

...te mury miały być budowane w ciężkich czasach.

I wielu z nas pamięta, że kiedy one były budowane, oni mieli kielnię do zaprawy w jednej ręce i miecz w drugiej, żeby uważać na wroga. „I one miały być budowane w ciężkich czasach”.

⁶⁵ Więc, ja tutaj widzę, że trzeba dojść do tego dnia. Więc, my mamy dwa, trzy różne kalendarze. Wracamy do dawnego kalendarza astronomicznego i widzimy, że kalendarz juliański ma trzysta sześćdziesiąt pięć, i jedną czwartą dnia w roku. Oni odmierzają czas za pomocą ruchów Syriusza i różnych gwiazd, i tak dalej. Oni tak odmierzali czas. Więc my widzimy, że w rzymskim kalendarzu, którego my obecnie używamy, jest trzysta sześćdziesiąt pięć dni w roku, według tego kalendarza. Lecz w chrześcijańskim, albo w proroczym kalendarzu, widzimy, że jest tylko trzysta sześćdziesiąt dni w roku. Więc, wy możecie się zastanawiać skąd wyszło to zamieszanie.

⁶⁶ Więc ja tylko mogę to powiedzieć sam za siebie. Ja myślę, że przed zniszczeniem spowodowanym przez potop, kiedyś, za dni Hioba, i tak dalej, czas wyznaczany był przez gwiazdy. I my rozumiemy, że kiedyś, przed tym czasem, świat ustawiony był prosto. A potem, na skutek grzechu człowieka, świat został wywrócony i on się przechylił, i nastał potop, dlatego mamy te wielkie lodowce, i tak dalej, i cała góra, i dół ziemi, one są pełne lodu. My o tym wiemy. I ziemia nie stoi pionowo. Ona jest pochylona. Na skutek tego wstrząsu położenie księżyca i gwiazd uległo przemieszczeniu w stosunku do poprzednich obserwacji. Albo—albo nie można już było prowadzić pomiaru czasu w ten sam sposób, ponieważ zmieniło się nachylenie, ona się przechyliła. Dlatego ona nie była ustawiona w stosunku do gwiazd o tym samym czasie, ponieważ ona jest—ona jest inaczej ustawiona względem tych gwiazd. Rozumiecie? Ja wierzę, że właśnie tak jest.

⁶⁷ Ona leży w tym stanie. I to tylko pokazuje, że to jest po prostu okres czasu. Czy wy tego nie widzicie? Bóg nie ma

rozregulowanych rzeczy. On po prostu pozwala, żeby to tak działało przez pewien czas. I ja naprawdę wierzę, że tak się stało.

I w tych ostatnich dniach Bóg objawi te tajemnice Kościołowi. On tego wcześniej nie uczynił. I On tego nie zrobił, bo chciał, żeby Kościół przez cały ten czas czuwał i modlił się, nie wiedząc kiedy to nastąpi. Lecz pamiętajcie, w Księdze Daniela 12, On powiedział: „Mądrzy to zrozumieją w tym ostatnim, w tym ostatnim dniu”. Widzicie? Zostało mu to darowane.

⁶⁸ Duch mądrości przychodzi do Kościoła, żeby pokazywać to Kościołowi, przez objawienie Ducha Świętego, wprowadzając Kościół i objawiając w jakim dniu żyjemy. Tak jak Gabriel przyszedł do—do Daniela, Duch Święty przychodzi do Kościoła w tych ostatnich dniach, żeby objawić te wielkie, głębokie, ukryte rzeczy. Czy teraz rozumiecie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.]

⁶⁹ Więc to by wykluczało ten rok astronomiczny, albo rok juliański, kalendarz, widzicie, rok masoński, ponieważ świat jest pochylony. My wszyscy o tym wiemy, uczyliśmy się o tym w szkole. I to jest rozregulowane, dlatego one, te gwizdy, nie są tak ułożone względem ziemi w tym samym czasie. Dlatego kalendarz rzymski jest również błędny, ponieważ nie da się tych dni poskładać. Jest wiele rzeczy, o których mógłbym właśnie tu powiedzieć. Gdzie my widzimy, nawet przez samą naturę, która nas uczy, że jest dokładnie tylko trzydzieści dni w roku.

⁷⁰ Weźmy teraz Objawienie, gdzie będziemy musieli tu rozważyć dni tych dwóch proroków. Biblia mówi: „Oni prorokowali przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni”. Więc, jeśli weźmiecie kalendarz astronomiczny, to będzie z pewnością dalekie od trzech i pół roku. I jeśli weźmiecie kalendarz rzymski, który my mamy dzisiaj, to będzie dalekie od tego. Ale jeżeli weźmiecie kalendarz proroczy, to tam jest dokładnie tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni, z trzydziestoma dniami w miesiącu. Widzicie?

⁷¹ My mamy w kilku miesiącach trzydzieści dni, potem trzydzieści jeden, w niektórych dwadzieścia osiem. Widzicie, my mamy wszystko pomieszane. Ale Bóg nie ma bałaganu, nie robi raz tak, raz inaczej, tam i z powrotem. On to robi dokładnie tak samo. Tak, panowie. Dokładnie tak samo, trzydzieści dni w miesiącu; nie trzydzieści jeden, potem trzydzieści, czy coś innego. Widzicie? Ale to wszystko zostało uczynione w wielkiej, Bożej ekonomii, żeby Kościół dalej czuwał i modlił się, żeby był gotowy, żeby wasze szaty były wyprane we Krwi Baranka. Lecz, och, On to obiecał w tych ostatnich dniach! A-ha. Więc my widzimy gdzie żyjemy. Więc, pamiętajcie, tym celem, tym jedynym celem jest to, żeby to zrobić.

⁷² Więc, jeżeli było siedem... Patrzcie, tam jest dokładnie czterdzieści dziewięć dni... raczej czterdzieści dziewięć

lat, tyle trwała budowa świątyni. Ta siódemka to siedem proroczych tygodni, siedem tygodni, ponieważ jest siedem tygodni wyznaczonych dla świątyni, na odbudowę świątyni. I ona została wybudowana dokładnie w ciągu czterdziestu dziewięciu lat. Teraz mamy znaczenie czasu tych tygodni, ponieważ Biblia tak mówi, Anioł powiedział, że odbudowa świątyni zajęła siedem tygodni. I to było dokładnie czterdzieści dziewięć lat budowy świątyni, od—od 14-go marca do roku 5—538 P.N.E. Do odbudowania świątyni i odnowienia ulic, dokładnie czterdzieści dziewięć lat. Więc, co nam wychodzi? Co nam wychodzi? Ponieważ, jeżeli siedem tygodni oznacza czterdzieści dziewięć lat, to jeden tydzień daje nam siedem lat. I siedem razy siedem daje czterdzieści dziewięć. To jest dokładnie tak. Tutaj to macie.

⁷³ Więc teraz nie ma już więcej zgadywania na ten temat. My teraz wiemy, że każdy tydzień oznaczał siedem lat. Czy wy to rozumiecie? Powiedzmy to razem. „Jeden tydzień daje nam siedem lat”. My teraz wiemy, że to zrozumieliśmy. Jeden tydzień daje nam siedem lat.

⁷⁴ Tutaj to mamy, właśnie tutaj, pierwszy tydzień. [Brat Branham wskazuje na ilustrację na tablicy—wyd.] Czterdzieści dziewięć lat do odbudowy świątyni. Więc, ta górna linia tutaj przedstawia naród żydowski i ona ciągnie się w poprzek. To jest po prostu czas. A kiedy ona tu opada, to przechodzi z narodu żydowskiego, do czasu pogan. Potem podnosi się jeszcze raz, obejmuje Izrael i ciągnie się dalej.

⁷⁵ Więc poganom nie wyznaczono żadnego określonego czasu. Po prostu powiedziano: „Czas pogan”. I my widzimy, że nawet Jezus nie wyznaczył im żadnego czasu. Ponieważ my widzimy tutaj, w Ewangelii Łukasza 21:24, że On powiedział: „Oni będą deptali po murach Jeruzolimy, aż poganie. . .” Pozwólcie mi to zacytować. Ja to po prostu cytuję z pamięci. Pozwólcie mi to przeczytać, ponieważ to będzie tutaj na taśmie i my chcemy być pewni, że dobrze to rozumiemy. W porządku, jeżeli chcecie, otwórzcie razem ze mną Ewangelię Świętego Łukasza 21:24. Dobrze to przestudiowałem, najlepiej jak umialem.

I oni padną od ostrza miecza, i zostaną wprowadzeni . . .

O kim On mówi? O Żydach. To było zniszczenie świątyni w roku 70 N.E.

. . .i oni zostaną wprowadzeni w niewolę do wszystkich narodów: . . .

Więc pamiętajcie, nie tylko do Babilonu, nie tylko do Rzymu, ale do „wszystkich narodów”. Żydzi są dzisiaj właśnie tam: „we wszystkich narodach”.

. . .i Jeruzolima będzie deptana przez pogan, aż się dopełni czas pogan.

⁷⁶ Więc jest wyznaczony czas, ale nikt nie wie kiedy to będzie. Widzicie? To jest tajemnica, widzicie, czas pogan. Ale Żydzi. . . Więc my nie możemy określić czasu na podstawie Kościoła, czy On schodzi na złą drogę, albo czy On idzie do przodu, albo cokolwiek On robi. Wy tego nie możecie określić na tej podstawie. Ale patrzcie na Żydów, tam jest kalendarz czasu. Widzicie to? Bóg im wyznaczył dokładnie dzień, godzinę i czas, ale On tego nie zrobił dla pogan. On zrobił to dla Żydów, więc obserwujmy Żydów i wtedy zobaczymy gdzie jesteśmy.

⁷⁷ Więc teraz, siedem tygodni to było czterdzieści dziewięć lat. Teraz to jest dla nas jasne, że jeden tydzień to—jeden tydzień to siedem lat; jeden tydzień, siedem lat.

⁷⁸ Więc, nam powiedziano: „Od czasu, kiedy wyszedł ten nakaz. . .” Więc tu zaczynają się problemy. Więc nam powiedziano:

. . . od czasu, kiedy wyszedł ten nakaz, żeby odbudować miasto, do Mesjasza (i Mesjaszem był oczywiście Chrystus) będzie siedem tygodni i sześćdziesiąt dwa tygodnie: (co daje sześćdziesiąt dziewięć tygodni). . .

Widzicie? W porządku. I siedem razy sześćdziesiąt dziewięć daje czterysta osiemdziesiąt trzy lata. Więc, czy wy to zapisujecie? Jeżeli chcecie, żebym ja to powtórzył, zrobię to z przyjemnością.

⁷⁹ Więc nam powiedziano: „Od czasu, kiedy wyszedł nakaz, żeby odbudować miasto, do Mesjasza, będzie siedem” (siedem, to jest pierwszy—pierwszy właśnie tutaj), „siedem tygodni, i sześćdziesiąt dwa”, daje sześćdziesiąt dwa i siedem, to sześćdziesiąt dziewięć, sześćdziesiąt dziewięć tygodni. Siedem razy sześćdziesiąt dziewięć daje czterysta osiemdziesiąt trzy lata. Dlatego, do Mesjasza. . . My teraz dochodzimy do tej części, *tutaj*. Do Mesjasza musi być czterysta osiemdziesiąt trzy lata, czterysta osiemdziesiąt trzy lata.

⁸⁰ Więc, teraz, Jezus, Mesjasz, wjechał do miasta Jerozolimy, triumfalnie, na grzbiecie białego muła, w Niedzielę Palmową, 2-go kwietnia, 30-go roku N.E. Jezus wjechał do Jerozolimy, w Niedzielę Palmową, w 30-tym roku N.E. A więc, teraz, od roku 445 P.N.E. do roku 30 N.E. jest dokładnie czterysta siedemdziesiąt pięć lat.

⁸¹ Ale, tak jak już widzieliśmy, sześćdziesiąt dziewięć tygodni daje czterysta osiemdziesiąt trzy lata. Więc, właśnie tu pojawia się problem, właśnie tutaj. Widzicie? My mamy tylko, w Biblii jest tutaj zaznaczone, czas, tylko czterysta siedemdziesiąt pięć lat. A tak właściwie to jest czterysta osiemdziesiąt trzy lata, z różnicą ośmiu lat.

⁸² Więc, Bóg się nie może pomylić. Jeżeli On powiedział, że to miało być tyle dni, to jest tyle dni. Jeżeli On mówi, że jest tyle, to

jest tyle. Więc, co my zrobimy? Więc, od 475 roku P.N.E. do 30 roku N.E. to są lata juliańskie albo astronomiczne, w—w których każdy ma trzysta sześćdziesiąt pięć dni i jedną czwartą dnia. Lecz kiedy my te dni zredukujemy do naszego prorockiego kalendarza . . .

⁸³ Więc pozwólcie, że ja się właśnie tu zatrzymam, tylko na chwilę. Żebyście to wiedzieli bez cienia wątpliwości, ja bym po prostu nie wziął tego jednego miejsca. Ja mogę przejść przez całe Pismo i udowodnić wam, że siedem dni to siedem, jeden tydzień to—to w Biblii siedem lat. Ja to zrobiłem właśnie tu, w Objawieniu, 13-ty rozdział, albo 11-ty rozdział i 3-ci wiersz. Ci prorocy będą prorokowali przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni, to jest w połowie ostatniego tygodnia Żydów, potem oni zostają odcięci i nastaje Armagedon. Potem, jeżeli tak jest, tutaj to mamy znowu, dokładnie trzydzieści dni w miesiącu. Widzicie? Wtedy, to jest—to nie jest trzydzieści jeden dni i dwadzieścia osiem dni, i tak dalej. To jest dokładnie trzydzieści dni w miesiącu, za każdym razem.

⁸⁴ Nasz proroczy kalendarz sprowadza nas do trzystu sześćdziesięciu dni, to co my teraz używamy w Piśmie. Mamy dokładnie czterysta osiemdziesiąt trzy. Tutaj to jest, czterysta osiemdziesiąt trzy. Mamy tutaj dokładne potwierdzenie prorocstwa, dokładną prawdę. Ponieważ od czasu wyjścia słowa o odbudowie świątyni, aż do jej zniszczenia, gdy oni odrzucili Chrystusa i zabili Go w 33 roku N.E., kiedy Chrystus został zabity, jest dokładnie czterysta osiemdziesiąt trzy lata.

Teraz, od czasu, kiedy wyszedł nakaz, żeby odbudować Jerozolimę, zostało wyznaczonych siedem tygodni, co oznaczało czterdzieści dziewięć lat. I czterdzieści dziewięć lat dokładnie do tego pasuje. Więc, od odbudowania świątyni do Mesjasza było czterysta trzydzieści osiem lat. Więc czterysta trzy- . . . czterysta trzydzieści cztery lata. A czterysta trzydzieści cztery (czas), czterdzieści dziewięć, daje dokładnie czterysta osiemdziesiąt trzy lata. To trafia w dziesiątkę, dokładnie co do dnia, dzień w dzień. Amen! Tutaj to macie.

⁸⁵ „Mesjasz, Książę, przyjdzie”. Widzicie? Siedem razy sześćdziesiąt dziewięć daje czterysta trzy- . . . i—i osiemdziesiąt cztery lata. Dokładnie, to trafia w dziesiątkę. Więc, w takim razie, my wiemy doskonale, wiemy dokładnie, że to Pismo jest prawdziwe. Tutaj to jest. Ale, widzicie, wszystkie te . . .

⁸⁶ Kiedy Bóg zniszczył wodą przedpotopowy świat i zmienił astronomiczną datę; a potem pozwolił Rzymianom przyjść i wymyślić ich własny kalendarz, który miesza, i przeskakuje, i tak dalej. I wydaje mi się, że to było nawet w encyklopedii, w której ja to czytałem . . .

⁸⁷ Tak przy okazji, Brat Kenny Collins, czy on jest w tym budynku tego poranka, Kenneth Collins? Pamiętasz kiedy ty mi wysłałeś ten wielki stos encyklopedii? Pamiętasz to? Ty mi

tam wysłałeś prawie całą ciężarówkę. Ja pomyślałem: „Co taki żółtodziób jak ja mógłby z tym wszystkim zrobić?” Wiesz, Pan cię prowadził, Kenny. Ja właśnie stamtąd wziąłem te informacje, prosto z tej starej encyklopedii, „czas”, i ja to studiowałem. I Becky używa ich w swojej szkole. Ja je ma w moim gabinecie, w moim pokoju na dole. I my tam poszliśmy, znaleźliśmy to, i my to tam sprawdziliśmy, i znaleźliśmy to dokładnie, te wszystkie kalendarze, pomiary czasu, jakie kiedykolwiek istniały. Widzicie? Więc, my to mamy.

⁸⁸ Tutaj to jest, dokładnie czterysta osiemdziesiąt trzy lata. Od czasu, kiedy wyszedł nakaz, żeby odbudować—żeby odbudować ten budynek, aż do czasu, gdy Książę, Mesjasz, został odrzucony, minęły dokładnie czterysta osiemdziesiąt trzy lata, według tego kalendarza.

⁸⁹ Więc, widzicie, my tutaj używamy tego samego kalendarza. Ponieważ, jeżeli Bóg użył tego kalendarza tutaj, to On musi go używać cały czas, poprzez całą Biblię. Czy to jest prawda? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Bóg się nie zmienia. Więc, jeżeli siedem tygodni to było czterdzieści dziewięć lat, to siedem tygodni daje ponownie czterdzieści dziewięć lat. Jeden tydzień to siedem lat, widzicie, więc to jest po prostu doskonałe. I jeżeli to trafiło dokładnie w dziesiątkę tam, to trafi dokładnie w dziesiątkę jeszcze raz. Amen! Och, ludzie! To mnie porusza. Och, ja—ja—ja uwielbiam, ja uwielbiam wiedzieć o czym mówię. Ja—ja—ja to uwielbiam.

Ponieważ, tak jak powiedział do mnie ten stary człowiek tam, w Kentucky, powiedział: „Ja lubię słuchać, jak mówi ktoś, kto wie o czym mówi”.

Ja powiedziałem: „Ja też”.

On powiedział: „To jest właśnie problem z wami, kaznodziejami, wy nie wiecie o czym mówicie”.

⁹⁰ „Więc”, ja powiedziałem, „doceniam twój komplement, ale odnośnie niektórych rzeczy, my wiemy o czym mówimy”. A—ha. To jest prawda. Ja wiem, że narodziłem się na nowo. Ja wiem, że przeszedłem ze śmierci do Życia. Ja wiem, że Bóg istnieje, bo ja z Nim rozmawiałem.

On mówił przeze mnie, rozmawiał ze mną i mówił do innych, i mówił mi o innych. I ja wiem, że On jest Bogiem. To jest prawda. On był tak miły, że zstąpił i pozwolił mi zrobić sobie z Nim zdjęcie, którego świat naukowy nie może podważyć. I ja zwróciłem się do Pisma i zobaczyłem, że to jest dokładnym wypełnieniem dla tego wieku kościoła, dzieje się dokładnie to, więc ja wiem, że my tu jesteśmy. Amen.

⁹¹ Więc może nie jesteśmy wykształceni. Może nie jesteśmy szpanerami albo kimś takim. Być może nie jesteśmy dygnitarzami, lecz my naprawdę znamy Boga. My Go znamy dzięki Duchowi Świętemu, widzicie, i to pasuje Słowo w Słowo,

przez całe Pismo, więc my wiemy, że to jest prawda. My żyjemy w ostatnich dniach.

⁹² Więc tam, pamiętajcie teraz, że ten rok prorocki ma trzysta sześćdziesiąt dni w roku. Patrzcie na wszystkie inne rzeczy. Na naturę, może niektórzy z was mogą to zrozumieć, nawet odnośnie kobiet i tak dalej. Widzicie? Trzydzieści, trzydzieści dni, po prostu, widzicie, to—to jest. . . Cała przyroda jest w ten sposób ustawiona. Widzicie? Nie trzydzieści jeden, trzydzieści, dwadzieścia osiem, czy coś takiego. To jest dokładnie trzydzieści dni. Dla każdego roku, to jest kalendarz proroczy, dokładnie czterysta osiemdziesiąt trzy dni.

⁹³ My tutaj mamy dokładne potwierdzenie tego proroctwa, czterysta i—i czterdzieści pięć lat wcześniej, to się dokładnie zgadza. Więc wszystko, co zostało przepowiedziane, ma się wypełnić. I tych siedemdziesiąt tygodni, to się nie stało wtedy, więc to zostało na te ostatnie dni, teraz.

⁹⁴ Więc, moi bracia zielonoświątkowcy, więc, moi bracia świadkowie Jehowy, czy wy zdajecie sobie z tego sprawę? Czy wy wiecie gdzie pojawiły się te sto czterdzieści cztery tysiące? Czy wy wiecie gdzie pojawiły się te wszystkie wielkie cuda z Objawienia? W wieku żydowskim, nie w naszym. Tam nie zostało nic zapisane, Kościół po prostu przygotowuje się i odchodzi. Pewnie, z Bożą mocą dokonujemy cudów i wyczynów. My o tym wiemy. Lecz ta prawdziwa rzecz była właśnie tutaj, dla Żydów; ja mam na myśli prawdziwą, działającą moc do czynienia cudów. Te cztery. . .

⁹⁵ Sto czterdzieści cztery tysiące nie pojawiają się tam. Oni są ponad. . . Oni nie pojawiają się w 3-cim rozdziale. Oni są w Piśmie dalej. I teraz my widzimy, że wszystkie te rzeczy miały się wydarzyć, miały mieć miejsce w czasie siedemdziesiątego tygodnia, ostatniego tygodnia. Więc, jeśli oni już mieli sześćdziesiąt dziewięć tygodni i przeżyli to dokładnie tak, jak Bóg powiedział, że to zrobią i to się stało dokładnie w sposób, w jaki Bóg powiedział, że to się stanie, to jest jeszcze jeden tydzień obiecany dla Żydów. Więc, bracia, po prostu przygotujcie się. Widzicie? Widzicie? Posłuchajcie jak blisko jesteście. Ostatni tydzień, siedem, siódmy rok.

⁹⁶ Więc, czy do tego miejsca każdy to zrozumiał, zrozumieliście? Wszyscy to rozumieją do tego miejsca, że to jest doskonałą Prawdą. To jest Biblia. To są lata prorocze.

⁹⁷ Więc my wyszliśmy i doszliśmy z nimi tutaj, do odrzucenia Mesjasza, widzicie, od. . . do odrzucenia Mesjasza, ten ostatni tydzień.

⁹⁸ Więc chciałbym się właśnie tutaj zatrzymać, tylko na chwilę, i wyjaśnić to. Więc, kiedy oni odrzucili Mesjasza, oni wtedy oczywiście odrzucili Jezusa jako Zbawiciela i ukrzyżowali Go. Pamiętajcie co Biblia tutaj mówi: „I On zostanie zgładzony, ale

nie z powodu Siebie Samego, Mesjasz, Książę”. Teraz pomyślcie jak trafne jest to prorocstwo. Chciałbym, żeby to do was dotarło. Więc, jeśli to prorocstwo sprawdziło się dokładnie pod względem daty, dokładnie pod względem czasu i dokładnie tak, jak było powiedziane, że to się stanie, ten pozostały siódmy, ten jeden, siódmy tydzień, który został, lub raczej siedem lat (siedem dni: siedem lat), nastanie dokładnie zgodnie z Pismem.

⁹⁹ Więc pamiętajcie, On został zgłodzony, Mesjasz. Żydzi, Bóg przestał się nimi zajmować. Oni nie posunęli się dalej. Potem oni zostali rozproszeni przez Imperium Rzymskie. I później, jeżeli wy to zauważyliście, tutaj, na moim wykresie, chciałbym, żebyście wy to teraz narysowali. Zauważyliście, tutaj, gdzie ja postawiłem krzyż? To jest to miejsce, gdzie oni odrzucili. Ale czas wydłużył się tylko trochę dalej poza to, widzicie. Dlaczego? Trzydzieści, czterdzieści, pięćdziesiąt, sześćdziesiąt, siedemdziesiąt. Czterdzieści lat później Tytus, rzymski generał, zniszczył Izrael, Jerozolimę i rozproszył lud po całym świecie. Widzicie, Tytus, czterdzieści lat później. Więc, właściwie, czas Żydów rozciągnął się aż do zupełnego . . .

¹⁰⁰ Bóg się z nimi nie zajmował. On zajmował się nimi tylko do czasu, aż oni odrzucili Chrystusa. Potem, kiedy oni ukrzyżowali Chrystusa, oni zawołali: „Niech Jego Krew spadnie na nas i na nasze dzieci”, i tak jest od tamtej pory. Ale zanim oni się rozproszyli. . . Słuchajcie! Och, bracie! Zanim oni wszyscy rozproszyli się po całym świecie, Bogu zajęło to mniej więcej czterdzieści lat, żeby zburzyć świątynię i rozproszyć ich po całym świecie. Lecz Bóg się nimi więcej nie zajmował. Bóg się nimi więcej nie zajmował.

On zaczął się zajmować poganami. Wy o tym wiecie, rozumiecie to teraz? Więc tutaj, w wiekach kościoła, zaczyna się czas pogan, Bóg się od Żydów oddalił.

¹⁰¹ Więc, mój bracie, misjonarzu, tamto było do—do—do Żydów, cenny, drogi bracie, który gdzieś tutaj jesteś. Tutaj jest coś, co ja bym chciał, żebyś ty pojął i zrozumiał. Widzisz, Bóg właśnie tam przestał zajmować się Żydami, ponieważ Bóg zawsze zajmuje się Izraelem jako narodem. My wszyscy wiemy, że Izrael jest narodem. Paganie są ludem i On musiał wziąć lud z pogan dla Swojego Imienia. Za kilka minut do tego dojdziemy.

¹⁰² Lecz teraz, to było w tych siedmiu wiekach kościoła, przez które my przeszliśmy, w czasach pogan, od ukrzyżowania Chrystusa do końca wieków kościoła. My teraz to rozumiemy. My przez to wszystko przeszliśmy. My teraz dochodzimy do miejsca, w którym będziemy w stanie w to uderzyć, przejść do Siedmiu Pieczęci, Siedmiu Czasz, Siedmiu Trąb i do tego wszystkiego, i zobrazować to razem; wszystko to się odnosi do Żydów, i do Bożego sądu nad ludźmi na tej ziemi. I resztką . . .

¹⁰³ Pamiętajcie, w tym wielkim czasie prześladowania miliony pogan zginą. Ta odrzucona oblubienica, ta—ta resztką nasienia niewiasty, śpiąca panna, ona przez to przechodzi. To jest—to jest takie jasne, jak tych siedemdziesiąt tygodni; po prostu takie jasne. I oni będą przez to przechodzić. Więc jeśli nie masz Ducha Świętego, lepiej przyjmij Go tak szybko, jak tylko możesz. Jesteśm w czasie końca.

¹⁰⁴ Więc zauważcie, siedem wieków kościoła. Więc, ja ich nie będę musiał omawiać, ponieważ my mamy to na taśmie i one są wydane w formie książek, i wszystko. Bo to był czas, o którym Bóg nie powiedział, że miało być tyle dni, tyle godzin, czy tyle lat; On nic nie powiedział. On powiedział: „Dopóki czasy pogan się nie zakończą”. Powiedział: „Dopóki!” Mury będą deptane, dopóki Bóg nie przestanie zajmować się poganami.

¹⁰⁵ Więc my widzimy, że przez te wszystkie wieki Duch Święty przychodził. I wtedy Bóg, już na początku zaczął przemawiać, wtedy, gdy odrzucali Chrystusa, Bóg pokazał Janowi dokładnie to, co miało mieć miejsce podczas panowania pogan. Teraz, widzicie, my nie mamy ograniczonego czasu, tak jak Żydzi, ale my mamy znak. My mamy—my mamy kierunkowskaz. Więc Bóg zrobił z Żydami dokładnie to, co powiedział, że zrobi w ciągu tych sześćdziesięciu dziewięciu lat, albo to było czterysta osiemdziesiąt trzy lata, ale sześćdziesiąt dziewięć tygodni. I został jeden tydzień, jest wyznaczony jeszcze jeden tydzień.

¹⁰⁶ Więc, my tego nie możemy odnieść *tutaj*, ponieważ to są poganie, Kościół. Więc, ilu z was to rozumie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Więc, to jest Objawienie, zaczynając od 1-go rozdziału, aż do 3-go rozdziału, który przynosi nas do Laodycei. Więc my widzimy dokładnie jak to wszystko dotyczyło Kościoła, świata Kościelnego jako takiego. Bóg w to nie włączył grzesznika, on po prostu... chyba, że on chce zostać zbawiony. Lecz świat Kościelny był cały biały; potem przyszli Nikolaici, którzy chcieli utworzyć organizację. Dostali się do tego dygnitarze. To było w Nicei, w Rzymie, gdy oni mieli Sobór Nicejski. I co oni zrobili? Oni zorganizowali kościół, potem zaczęli prześladować Chrześcijan. Potem, w następnym wieku kościoła, chrześcijaństwo, ci, którzy mieli chrzest Duchem Świętym, zostali prawie wszyscy wytępieni.

¹⁰⁷ Lecz potem, wy to wiecie, że ja sięgnąłem do historii, do *Ojców Nicejskich* i do *Ojców Przednicejskich*, i do całej historii kościoła, i do najstarszych rękopisów, jakie ja mogłem znaleźć, i każdy jeden z nich wam to udowodnił, że Kościół, o którym mówił Bóg, nie był tym zorganizowanym kościołem katolickim, ani żadną inną organizacją. Bóg o tym mówił i wszystkie te wielkie gwiazdy tego wieku, to byli ludzie, którzy nauczali o chrzcie Duchem Świętym, o chrzcie w Imię Jezusa Chrystusa, i o zstąpieniu Bożego Ducha, i—i o mówieniu językami, i o wykładaniu języków, oraz o uzdrawianiu, i o

cudach, i o znakach. To jest to, co Bóg wyznaczył. On nie może zmienić Swojego zdania i powiedzieć: „Więc, to jest Mój pomysł na Kościół, Kościół apostołski; teraz Mój pomysł to kościół dygnitarzy”. Bóg się nie zmienia! To jest dalej Duch Święty.

¹⁰⁸ I my patrzymy, i my to wtedy przynosimy, kiedy widzimy Bożą naturę, i to co On... i wtedy my to przynosimy z Jego Pisma. A potem bierzemy historię, która pokazuje, że to trafia dokładnie w dziesiątkę; dokładnie co do daty, co do czasu, co do wszystkiego, co Bóg powiedział przez Jana, że się stanie, to stało się w tym wieku po gan.

¹⁰⁹ Teraz się znajdujemy, bez cienia wątpliwości, w Wieku Laodycejskim. My wiemy, że tak jest. Przeszliśmy przez Wiek Luterski, przeszliśmy przez wiek Wesleya; teraz jesteście w Wieku Laodycejskim, w ostatnim wieku. I my zdajemy sobie z tego sprawę, że każdy jeden z tych kościołów miał posłańca. My to widzimy. Siedem gwiazd w Jego ręku, to było Siedem Duchów, które poszły, żeby być przed Bogiem. Każdy jeden miał posłańca. I my idziemy dalej, i my widzimy w Biblii jaka miała być natura tego posłańca, jaka miała być natura tego posłańca. I my wybieramy z historii człowieka, który miał tę naturę. A potem, gdy znaleźliśmy tego człowieka w historii, który miał tę naturę, my dochodzimy do wniosku, że on był posłańcem do tego wieku kościoła. Potem patrzymy jaki to był Duch i co ten człowiek robił. I my widzimy, że on był świętym, napełnionym Duchem Świętym, Święty Ireneusz, i wszyscy inni, i—i Święty Kolumba, i wszyscy ci ludzie napełnieni Duchem. I my to wiemy, na podstawie Pisma, że tego rodzaju Duch miał spocząć na tego rodzaju człowieku, właśnie w tym czasie. Tutaj to jest, więc to nie może być błędne. Amen! Chwała Bogu! To tylko...

¹¹⁰ Ja nie wiem, bracie. Dla mnie to przewyższa wszystko co znam, widzicie, ponieważ to jest Boże Słowo, które mówi samo za Siebie. Kiedy ja słyszę, że Bóg coś mówi, ja mówię: „Amen! To jest prawda. To jest prawda”. Widzicie? To załatwia sprawę. Już jest po wszystkim. „Bóg tak powiedział”. To, to załatwia sprawę.

Więc Bóg powiedział, że to się miało stać w ten sposób i my to znaleźliśmy w historii, i na podstawie Pisma. Czytaliśmy o tym wieku kościoła, co miało to spowodować, co miało mieć miejsce, jakiego rodzaju to był posłaniec dla tego wieku kościoła. „Do—do anioła kościoła w Laodycei. Do anioła kościoła w Sardes, w Tiatyrze”, do nich wszystkich. I my wróciliśmy do historii, i znaleźliśmy posłańca do tego kościoła, i zobaczyliśmy kim on był. Więc później my to narysowaliśmy, umieściliśmy pod tym ich imiona i one tam są. Widzicie, my wiemy, że to się dokładnie zgadza.

¹¹¹ Więc, my wiemy, że Bóg był, zawsze był i zawsze jest przeciwko zorganizowanej religii. Tak, panowie. On to powiedział. „Nikolaici, których ja nienawidzę!” *Niko* oznacza

„pokonywać laików”. *Laicy* to, laicy to: „kościół, ciało”. *Niko* to oznacza „podbić, pokonać”, innymi słowy „postawić kogoś, jakiegoś świętego człowieka ponad kimś innym”.

My wszyscy jesteśmy dziećmi. My mamy jednego Króla, to znaczy Boga. My mamy Jednego Świętego i to jest Bóg. Amen! I On jest wśród nas w postaci Ducha Świętego. To jest Ten Święty.

¹¹² My teraz doszliśmy do miejsca, gdzie jesteśmy całkiem pewni, że przechodząc przez ten wiek Żydów, mamy dokładnie sześćdziesiąt dziewięć tygodni, na podstawie historii, na podstawie kalendarza, na podstawie Bożego, prorockiego roku, wracając do historii prorockiego kalendarza, od Starego Testamentu do Nowego i pokazując, że to jest dokładnie to samo. Widzicie?

My teraz mamy już od początku pogański kościół, aż do ostatniego dnia, i my wiemy, że żyjemy w ostatnim dniu. [Brat Branham kilkakrotnie zastukał w kazalnicę—wyd.] Amen! Rozumiecie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”]...?... [Brat Branham stuka w kazalnicę jeden raz.] Więc teraz, jeśli żyjemy w tym ostatnim dniu, na końcu tego wieku, to gdzie my jesteśmy?

¹¹³ Zwróćcie uwagę, tutaj, dawno temu, widzicie tę linię narysowaną *tutaj*, z tyłu, gdzie Bóg zajmował się Żydami. . . . Lub nie zajmował się Żydami, to Mu zajęło dużo czasu, żeby do nich dotrzeć. To Mu zajęło czterdzieści lat, żeby doprowadzić ich do stanu, gdzie On by mógł ich rozgromić do wszystkich narodów. Już za dni pogan, On musiał ich doprowadzić do takiego stanu, zanim mógł sprawić, żeby Jego Słowo się wypełniło. Widzicie co ja mam na myśli? [Zgromadzenie mówi: „Amen!”—Wyd.] Wszyscy, którzy to rozumieją, powiedzcie: „Amen!” [„Amen!”] Widzicie, ja chcę być pewien, że wy to rozumiecie.

¹¹⁴ Więc, co się stało? Patrzcie na ten czubek ostatniego wieku kościoła. Widzicie to małe przedłużenie? Dni pogan dobiegają końca. I przez ostatnich czterdzieści lat Żydzi wracają do Jerozolimy, wracają do swojej ojczyzny. Alleluja! Widzicie gdzie my jesteśmy? Minęło czterdzieści lat od zgładzenia Mesjasza do zbурzenia świątyni przez Tytusa i rozproszenia Żydów. Minęło kolejnych czterdzieści lat od kiedy Bóg zatwardził serca wszelkiego rodzaju faraonów, na każdym miejscu, i sprowadził Żydów z powrotem do ich ojczyzny. Ale dzisiaj oni są znowu, z powrotem, w swojej ojczyźnie, a Kościół jest na końcu. Amen! Och, ja—ja—ja po prostu usiłuję czytać; nie daję rady.

¹¹⁵ Zauważcie, Żydzi są w swojej ojczyźnie i oni dalej wracają. Jeżeli macie *Zakończenie Wojny Światowej*, drugi tom, gdzie Generał Allenby, po Pierwszej Wojnie Światowej, przeleciał nad Jerozolimą i zdobył ją, i zajął Jerozolimę. I ci chrześcijańscy mężowie wkroczyli do Jerozolimy z odkrytymi głowami. I Allenby poddał się bez jednego strzału, albo—albo Turcy

poddali się Allenby'emu. I od tego czasu Bóg zatwardził serce Mussoliniego, serce Hitlera, serce Stalina, serca ludzi w całym kraju, którzy nienawidzili Żydów.

¹¹⁶ A potem te wielkie ptaki tam poleciały, zwane Eastern Airlines, albo Pan American Airlines, albo cokolwiek to było. Ja myślę, że to się nazywało TWA. To było w magazynie, w magazynie *Life*, tak mi się wydaje, *Look* albo *Life*. Ja myślę, że to był *Life*, tylko w ciągu ostatnich trzech albo czterech lat, i Bóg zaganiał Żydów z powrotem do ich ojczyzny, w której oni nie byli przez dwa tysiące lat, w czasie, kiedy poganie się przygotowywali. A teraz poganie wyrzucili Chrystusa na zewnątrz kościoła, zgodnie z 3-cim rozdziałem Objawienia. On nawet nie może wrócić do Swojego kościoła. Nie ma miejsca, do którego On by mógł pójść. On jest odrzucony.

¹¹⁷ I to jest czas na Pochwycenie. Wszyscy odkupieni *dotąd*, te małe kropki, w ten sposób, oznaczają pójście świętych do góry w zmartwychwstaniu. Widzicie, my wszyscy spotkamy się razem właśnie *tutaj*. Biblia mówi: „My, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie przeszkodzimy, ani nie powstrzymamy tych, którzy zasnęli”. Zejdą się tam *stąd, stąd i stąd*.

¹¹⁸ Jak, zielonoświątkowy bracie, jak możesz to wszystko zastosować tutaj, do Laodycejskiego Wieku Kościoła?

Oni—oni śpią, przez każdy jeden z tych wieków, czekają. „I my, którzy żyjemy, ta mała grupa, która tutaj została, pozostaniemy przy życiu aż do . . . Przyjście Pańskie nie zatrzyma tych, którzy zasnęli; albowiem zabrzmi Boża trąba i zmarli w Chrystusie powstaną najpierw; i my zostaniemy pochwyceni razem z nimi”, amen, „z nimi”, *tutaj* to macie, spotykamy się właśnie *tutaj* „zeby pójść na spotkanie z Panem, na powietrzu”. I tutaj to macie. Gdzie my jesteśmy? Właśnie *tutaj*. Gdzie Mesjasz został zgładzony? Dokładnie tam, gdzie Słowo mówi. Gdzie ten siedemdziesiąty tydzień się zacznie? Dokładnie po tym, jak ten Kościół zostanie odcięty. Wtedy Bóg wraca do Żydów.

¹¹⁹ Czy wy tego nie pamiętacie? To jest, jak tylko Kościół odejdzie. Kościół odchodzi i wtedy Żydzi się łapią, wchodzą. Lecz pierwszą, następną rzeczą w kolejności nie jest potężne, narodowe—narodowe przebudzenie wśród pogan. Następną rzeczą w kolejności jest przyjście Bożego Królestwa, Przyjście Chrystusa.

¹²⁰ Więc, jeżeli chcecie, my byśmy teraz mogli tutaj wrócić do 2-go rozdziału Daniela, 34-ty i 35-ty wiersz. A kiedy Danielowi dano . . . 2-gi rozdział, 34 i 35, kiedy Daniel dostał wizję, że dni jego ludu się zakończyły i za jakiś czas on zobaczył jak poganie przychodzą, i on tutaj zobaczył w wizji ten wielki, ogromny kamień, albo tę wielką podobiznę, której głowa była ze złota, a pierś ze srebra (Więc patrzcie, to jest coraz twardsze, srebro do złota.), następnie, uda z żelaza, lub uda z miedzi, i potem żelazne

stopy i nogi, ale palce, było dziesięć palców i te palce były z żelaza i z gliny, i on powiedział: „Tak jak widziałeś, że żelaza nie da się zmieszać z gliną, te królestwa są rozdzielone i jedno z drugim się nie zmiesza, ale one połączą swoje nasienia, usiłując złamać nawzajem swoją moc”. Widzicie?

¹²¹ Więc, co się stało, tą głową ze złota był Nabuchodonozor, gdzie on to zinterpretował. Powiedział: „Przyjdzie inny król i będzie gorszy od ciebie”, którym był Dariusz, od Medów i Persów, który przejął królestwo pogan. Co było następne, po Medach i Persach? Grecy, Aleksander Wielki, i tak dalej; Grecy przejęli to królestwo. Potem, kto przejął je od Greków? Rzymianie. I kto od tamtego czasu rządził światem pogan? Rzymianie! Rzymianie, więc to było żelazo.

¹²² Więc, zauważcie, Rzym istnieje do końca, ponieważ on doszedł do końca palców u stóp. I on zobaczył błoto, glinę; i to są ludzie, to, z czego my jesteśmy zrobieni. A żelazo, które jest siłą Rzymu, panuje w każdym z tych narodów. I Rzym ma siłę w każdym narodzie pod Niebem.

¹²³ Na świecie jest jeden człowiek, który może zatrzymać wojnę albo rozpocząć wojnę bez... przez to, że powie jedno słowo. To jest papież. Co gdyby on powiedział: „Żaden katolik nie może podnieść broni”. To załatwia sprawę, bracie, możesz sobie mówić co chcesz. Największa część świata chrześcijańskiego, to katolicy. Widzicie? W porządku. Niech on wypowie jedno słowo i właśnie tak będzie.

¹²⁴ Tak jak oni to powiedzieli tutaj: „Kto...” Przejdziemy do tego później. „Któż może prowadzić wojnę z tą bestią? Kto może mówić tak jak on? Kto może to uczynić? Więc zrobmy tej bestii podobiznę”. To jest konfederacja kościołów: „uczynmy podobiznę taką jak to”. Widzicie? Zjednoczyć denominacje razem, gdzie oni to już zrobili. Och, my jesteśmy po prostu na końcu. To jest już wszystko odnośnie tego, przyjacielu. Jesteśmy tutaj, na końcu. Widzisz? „Uczynmy podobiznę bestii”, coś w tym rodzaju. Podobizna to coś, co wygląda jak coś innego. Widzicie? Więc my jesteśmy w czasie końca.

¹²⁵ Więc zauważcie, tutaj, na końcu tego wieku. Więc Daniel, w 2-gim rozdziale, w 34-tym i 35-tym wierszu—wierszu, on obserwował tę podobiznę z wielką uwagą. I on na nią patrzył aż Kamień oderwał się z góry, bez użycia rąk, i On się stoczył, i uderzył ten posąg w stopy, i skruszył to. Więc teraz, On nie uderzył w jego głowę. Uderzył go w stopy; to był czas końca, tych dziesięć palców.

¹²⁶ Czy zauważyliście, dokładnie tutaj, tuż przed odejściem Pana Eisenhamera, ostatniego protestanta... Ameryki, ja mam na myśli prezydenta, gdzie wątpię czy kiedykolwiek będzie jeszcze inny. Ale—ale kiedy... żeby to tylko pokazać, żeby ludzie po prostu się obudzili. Kiedy on spotkał, tam było...

To ostatnie spotkanie, gdzie (oni) on spotkał się z Rosją, były tam reprezentacje pięciu wschodnich krajów komunistycznych i pięciu krajów zachodnich. Pan Chruszczow był głową krajów wschodnich. Pan Eisenhower był głową krajów zachodnich. A Chruszczow, na ile rozumiem i jak mi powiedziano, w języku rosyjskim *Chruszczow* oznacza „glinę”. A *Eisenhower* oznacza „żelazo”, po angielsku. Tutaj to macie, żelaza i gliny nie da się mieszać. I on ściągnął buta i uderzał nim w pulpit, i wszystko. To się nie da mieszać.

¹²⁷ Ale to było za dni tych imperiów, kiedy ta Skała, Kamień, który się oderwał od góry bez użycia rąk, uderzył tę podobiznę w stopy. Więc: „Wycięty z góry”. To musiała być góra z kamienia. On został wycięty z kamiennej góry. Więc, czy wy to zauważyliście?

¹²⁸ Więc, bracia usługujący, bracia i siostry, na całym świecie. Według mojego zrozumienia, pierwszą Biblię, która została napisana, Bóg napisał na niebie, ponieważ oni musieli spojrzeć w górę i zobaczyć, że Bóg jest w Niebie, że Bóg jest nad nimi. I jeśli zauważycie, w zodiaku. . . Więc, niech nikt z was, ludzie, nie idzie. . . Trzymajcie się tutaj prosto Biblii. Widzicie? Lecz zodiak, to się zaczyna od pierwszego znaku zodiaku, na ile rozumiem, i to jest panna; ostatni numer zodiaku to Leo, Lew. To jest to pierwsze Przyjście Chrystusa, przez pannę; drugim Przyjściem jest Lew z pokolenia Judy. Widzicie? Następnie mamy wiek raka, jak również inne znaki zodiaku.

¹²⁹ Teraz widzimy, że jeszcze jedna była napisana lub jeszcze jedna była tam umieszczona i to były piramidy. Czy zauważyliście, odnośnie piramid, jak one się zaczynały, szerokie u podnóża, tak jak góry, zrobione z solidnej skały, wznosiły się prosto, aż do szczytu? Lecz na tę piramidę, na tę wielką piramidę tam, w Egipcie, nigdy nie nałożono kamienia szczytowego. Wyciągnij. . . Jeżeli masz w kieszeni banknot dolarowy, wyciągnij ten dolarowy banknot i popatrz na niego. I ty tam znajdziesz po jednej stronie amerykańską pieczęć, a po drugiej stronie, na dole, jest piramida. A nad piramidą kamień szczytowy, lecz to jest wielkie oko. A na dole tej piramidy jest napis: „Wielka pieczęć”. Dlaczego wielką pieczęcią nie jest amerykański orzeł? To jest Boża pieczęć. Pamiętacie jak kiedyś śpiewaliśmy tę krótką pieśń:

W drodze tej, w drodze tej, do mieszkania
duszy mej,
Jego Oko widzi cię;
Każdy krok widzi twój, wielkie Oko, bracie
mój,
Jego Oko widzi cię.

To jest prawda. Pamiętacie, nieraz, kiedy mieliśmy jakąś małą—małą uroczystość? My to mówiliśmy:

Możesz kraść i oszukiwać, przed kościołem to ukrywać,
Jego Oko widzi cię.

¹³⁰ Więc, ta wielka pieczęć. Więc, my wiemy, i ja tego nie rozumiem, wymiarów tej piramidy. Lecz ja wam o tym ostatnio po prostu mówiłem w niektórych nauczaniach, jakie mieliśmy, tak, że widzicie jak to się wszystko prawidłowo łączy.

¹³¹ Więc piramida, zaczynająca się na samym dole szeroko, reprezentuje Kościół. I w miarę jak to się zbliża do szczytu, ona zaczyna bardziej wchodzić w kształt lejka.

¹³² Więc my widzimy, że to dochodzi prosto do samego szczytu i oni jej nigdy nie ukończyli. Dlaczego? Dlaczego? Ja zastanawiam się dlaczego! Ponieważ Biblia mówi, że Kamień Szczytowy został odrzucony. Oni go odrzucili.

¹³³ Teraz patrzcie, ten wiek kościoła... Teraz słuchajcie uważnie. Nie przegapcie tego. Ten wiek kościoła zaczął się od początku reformacji, Luter, kiedyś, w tamtym czasie oni położyli kamień węgielny, co było nauką apostołską. Następnie my widzimy, że w miarę upływu czasu, z jednego wieku do drugiego, przez cały czas, Kościół stawał się coraz bardziej mniejszością, aż przeszedł przez to, jak... Luter głosił usprawiedliwienie. Wtedy, żeby być tylko, wyznałeś, że jesteś chrześcijaninem, to oni cię zabijali, czasy męczeństwa, męczenników.

¹³⁴ Więc my widzimy, że w dniach Wesleya, jeżeli wtedy wyznałeś Chrystusa to byłeś świętym pijakiem, tym nowym metodystą. Gdy ludzie tutaj wyszli, gdy Wesley tutaj przyszedł i Asbury, oni mieli spotkania tutaj, w Ameryce, czytałem ich historię, że oni to mieli w budynkach szkolnych. Ich kościoły, tutaj, nie chciały ich. I w końcu oni doszli do takiego miejsca, że Duch Święty zaczął na nich zstępować i oni padali na podłogę, a tamci polewali ich wodą, i wachlowali wachlarzem, myśleli, że oni zemdleli. I ja sam byłem właśnie na ich spotkaniach w moich latach pięćdziesiątych. I ja widziałem jak oni w ten sposób padali pod mocą Ducha Świętego, a oni chlapali im wodą w twarz, i wszystko, wolni metodyści, wiele lat temu. To było prześladowanie.

¹³⁵ Więc, potem, kiedy ten wiek przeżyli, wiek Wesleyowców, nastął wiek zielonoświątkowy, z chrztem Duchem Świętym. Widzicie, wy jesteście kształtowani przez cały czas. Więc pamiętajcie, tego Kamienia Szczytowego jeszcze tam nie było. [Brat Branham napisał coś na tablicy i zastukał w nią kredą dwa razy—wyd.] Dlaczego? Oni ukształtowali Kościół dokładnie, lub piramidę, w takim kształcie, żeby pasowała do Kamienia Szczytowego, ale Kamienia Szczytowego nie położono. Och, widzicie o co mi chodzi, prawda!

¹³⁶ Więc, usługa, od Lutra do końca Pięćdziesiątnicy, w tej niewielkiej mniejszości, tutaj... Właśnie dlatego Światło w tym

wieku prawie zgasło tam, na tym kalendarzu, na wykresie. To jest wiek zielonoświątkowy, zielonoświątkowy; nie—nie zielonoświątkowe denominacje, ponieważ one zrobiły dokładnie to samo co Laodycea. Oni są Laodycejczykami. Oni postąpili tak jak Nikolaici, zorganizowali się.

Lecz ten prawdziwy Kościół, na całym świecie, ukształtował się do tego stopnia, że dotarła do Niego usługa, dokładnie taka, jak usługa Jezusa Chrystusa. Więc, co oni mają? Oni to mają w takim stanie. Więc, co jest następną rzeczą? Ten odrzucony Kamień, z piramidy, wycięty z góry (bez czego?), bez udziału rąk. Bóg Go posłał. Czy wy to widzicie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Tym odrzuconym, odrzuconym Kamieniem jest Jego głowa; to jest głowa, kamień szczytowy. I właśnie Tym, którego oni odrzucili, podczas wieku pogan, jest Chrystus. I Chrystus nie został pokrojony i umieszczony tutaj jako namiestnik, albo syn Boży, lub jakiś wielki dygnitarz w kościele. On jest Duchem Świętym. I czubkiem tej piramidy będzie przychodzący Chrystus. Czy wy to widzicie? [„Amen”.]

¹³⁷ Teraz, ponieważ oni mają taki kształt (Widzicie skąd ja wziąłem ten kształt, jak piramidy, święci zostaną podniesieni?) oni pomaszerują do Chwały. Rozumiecie to teraz? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Chrystus, Kamień Szczytowy, odrzucony Kamień, wszechwidzące Oko, przychodzi dokładnie tak jak mówi Biblia. I Daniel powiedział, że on patrzył na ten wiek pogan, aż Kamień oderwał się od góry, on nie został odcięty za pomocą rąk. Oni nigdy nie położyli na tę piramidę kamienia szczytowego. [Brat Branham stuka w kazalnicę dwa razy.] On nie został odcięty ludzkimi rękoma. To Boża ręka odcięła ten Kamień. Widzicie to? [„Amen”.] I co On zrobił? On uderzył ten posąg prosto w stopy i rozbił go na kawałki, zmielił go na proch. Alleluja! Co wydarzyło się w tym czasie, kiedy ten Kamień przyszedł? [Brat Branham stuka w kazalnicę cztery razy.] Kościół poszedł do góry, do Chwały, podczas Pochwycenia, ponieważ to zakończyło czasy pogan. Bóg to zakończył, poprzez przyjsię tego Kamienia.

¹³⁸ Pewni ludzie przychodzili tu kiedyś do kościoła, mężczyzna i jego żona. Oni brali Biblię, kładli Ją gdzieś; i oni chodzili, śpiewając:

Och, Kamień, który toczył się w Babilonie,
Toczył się w Babilonie... (Chodzą wokół,
szukając, widzicie.)

Szukam tego Kamienia, który się toczył w
Babilonie.

¹³⁹ On tam jest! Chrystus jest tym Kamieniem. On nie narodził się z człowieka. On się narodził z Boga. On przychodzi po Kościół, który narodził się na nowo, poprzez Ducha Bożego,

ponieważ moc tego Kamienia Szczytowego działa na cały Kościół, tak jak magnes.

¹⁴⁰ Ja pamiętam jak ja tu byłem, patrzyłem wtedy w tym zakładzie, gdzie oni nadawali kształt tym wszystkim rzeczom. I tam leżał ten cały złom, i oni go wymiatali. Ten wielki kamień przechodził i podnosił to, ten wielki, magnesowy kamień, i on to wszystko podnosił, ponieważ to było namagnesowane.

My musimy być namagnesowani do tego Kamienia Szczytowego. Tym Kamieniem Szczytowym jest Duch Święty, Chrystus. I każdy z nas ma ten magnetyzm Ducha Świętego. Kiedy ten Kamień uderzy w posąg, Kościół poleci do Niego, z powrotem do Chwały. Ona zostanie zabrana do góry, podczas Pochwycenia świętych, kiedy Ona odejdzie w tamtym dniu.

¹⁴¹ Więc, patrzcie tu. Widzimy, że Żydzi teraz wracają z powrotem, mniej więcej od czterdziestu lat, to jest mniej więcej tyle samo czasu, ile im zajęło żeby się rozproszyć przed zburzeniem świątyni. To im zajęło mniej więcej czterdzieści lat, żeby wrócić, aż zrekonstruuują kolejną świątynię. Widzicie, jesteście dokładnie na końcu drogi. Więc, jeśli poganie . . .

¹⁴² Więc, weźmy teraz . . . My widzimy Kościół, przyjdzie tego Kamienia. Weźmy ten ostatni wiek. My przez to przeszliśmy. Teraz widzimy. Myślę, że mam tu coś zapisane na ten temat. Zobaczmy, tylko przez chwilę. „A książe, który ma przyjść, który jest antychrystem, zawrze przymierze z Żydami”. I w Księdze Daniela 7 . . . albo—albo 9:27. „I w środku tego tygodnia, trzy i pół roku, ta bestia zawrze przymierze . . .” Ja bym chciał przejść do tego trochę później, do tego przymierza. My chcemy zostawić . . . Ja bym chciał zacząć teraz właśnie tutaj.

¹⁴³ Każdy z tych wieków pogańskich jest nieomylnie określony odnośnie ich posłańca, przesłania i tego, co miało się wydarzyć.

Ten wiek *tutaj* był chwalebny wiekiem.

W następnym wieku było powiedziane, że miała przyjść doktryna, nazywana, względnie miało przyjść coś o nazwie: „powiedziona Nikolaitów”.

Potem przyszła następna rzecz, to stało się doktryną.

Potem przyszło małżeństwo . . . do kościoła Nikolaitów i prześladowali świętych. Wszystko się wydarzyło właśnie w taki sposób.

Przechodzimy do następnego, pojawia się odrobina Światła. „Ty masz niewielką moc i ty masz imię, że żyjesz, ale ty jesteś martwy. Wzmocnij to co już masz, żebym nie przyszedł i nie usunął tego świecznika”.

¹⁴⁴ Potem przyszedł Wesley z jego wiekiem. My widzieliśmy dokładnie co . . . wiek Wesleya, jak on się nazywał? Filadelfijski. To był najwspanialszy wiek—wiek miłości, jaki mi kiedykolwiek

mieliśmy, wiek Filadelfijski był właśnie w czasach Johna Wesleya.

Kiedy on odszedł, przyszła pięćdziesiątnica i to było letnie.

Potem wracamy i widzimy, jakiego rodzaju Przesłanie miało przyjść na końcu do zielonoświątkowców.

Pamiętajmy, że każdy z nich przyszedł pod koniec wieku. Święty Paweł przyszedł pod koniec. Pozostali przyszli pod koniec, Święty Ireneusz i pozostali. Inne wieki zachodziły jeden na drugi, zachodziły za siebie i on to przejmował, i przechodził z tym do kolejnego wieku. Widzicie?

¹⁴⁵ Więc my widzimy, że w tym wieku jest pewna gwiazda, tak samo jak tam. My mamy gwiazdę, posłańca. My mamy osobę, Przesłanie, które przychodzi dla tego wieku; ludzi, którzy Je odrzucają; ludzi, którzy Je przyjmują. I posłaniec do tego wieku miał przyjść w mocy Eliasza. Tak jest. I on miał „Przywrócić Wiarę dzieci z powrotem do ojców, przyprowadzić zielonoświątkową resztkę, która została, z powrotem do prawdziwej Wiary apostołskiej”.

¹⁴⁶ Więc, ta prawdziwa Wiara apostołska, jeżeli wy To przeczytacie w Dziejach Apostolskich, to zobaczycie, że nigdy nie było ani jednej osoby, która kiedykolwiek była ochrzczona: „w imię ‘Ojca, Syna i Ducha Świętego’”. Ani jeden z nich nigdy nie został pokropiony. Żadna z tych rzeczy, które się dzisiaj u nas dzieją pod nazwą Pięćdziesiątnicy, wtedy się tam nie działa. Oni mieli prawdziwe manifestacje i Duch Boży był pośród nich, to był ten nieomylny Syn Boży, który z nimi współpracował.

Ta osoba, która miała przyjść, lub raczej to Przesłanie, które miało przyjść, miało być jak Eliasza. Eliasz miał przyjść trzy razy.

Więc, wy mówicie, że: „Jan Chrzciciel był tym gościem”. Jeśli zauważycie, Jezus powiedział, że to Jan Chrzciciel był tym posłańcem z Malachiasza 3, nie z Malachiasza 4. „Oto Ja posyłam Mojego posłańca przed Moim obliczem”. Myślę, że to jest Mateusz 11:6, właśnie tam to znajdziecie, 11-ty rozdział Mateusza.

¹⁴⁷ Ale teraz, w tych ostatnich dniach, Duch Eliasza ma przyjść pomiędzy ludzi i ma on czynić te same rzeczy, które oni tam wtedy czynili. Jego natura miała być taka sama, natura Kościoła. Natura tej—tej osoby miała być dokładnie taka sama. I to Przesłanie, które wychodzi, próbuje. . . On miał być znienawidzony przez ludzi. On miał nienawidzić kobiety, te ordynarne, tak czy owak, te złe. Kochać pustynię; kapryśny facet, cały czas nerwowy, taki jak Eliasz i jak Jan. I my widzieliśmy jak te wszystkie rzeczy się wypełniły. Może mieliśmy to Przesłanie, widzimy odrzuconego Chrystusa. Ty musisz należeć do jednej z tych organizacji, albo nie masz do nich wstępu. Więc On, On jest

wyrzucony na zewnątrz. Widzicie? Chrystus nie może pomiędzy nimi działać.

„Kim ty jesteś?”

„Chrześcijaninem”.

„Do jakiej denominacji ty należysz?”

„Ja nie należę do żadnej”.

„My ciebie nie możemy użyć”.

¹⁴⁸ Widzicie, On jest odrzucony. Prawda! Widzicie, odrzucony! Tak samo Eliasz był odrzucony i tak samo Jan był odrzucony. Ale, co, czy to im zaszkodziło? Czy to zaszkodziło ich przesłaniu? Oni mówili: „Och, sztywniaki”. Oni to na nich wylewali. Oni mówili bez ogródek. Oni walili prosto z mostu. I Boże Przesłanie będzie szło do przodu bez względu na to, co ktokolwiek powie, widzicie, aż do czasu końca, i kiedy . . . to, co zostało ustalone, zostanie wylane. I my jesteście na końcu.

¹⁴⁹ Więc, my teraz widzimy, że minęło czterdzieści lat od kiedy oni wrócili z Pierwszej Wojny Światowej i Żydzi wrócili z powrotem do swojej własnej ziemi. Bóg nie zajmował się Izraelem, dopóki oni nie byli w swoim własnym kraju.

¹⁵⁰ Więc, pamiętacie, kiedy Żydzi wracali, ci Żydzi z tych różnych narodów, i czasopismo *Look* wydało artykuł na ten temat. Czytałem wycinek z jakiejś gazety, z jakiegoś religijnego magazynu, że kiedy oni . . . Te samoloty tam poleciały, żeby zabrać tych Żydów z Iranu. I ja nie wiem gdzie oni wszyscy byli, byli po prostu rozproszeni.

Więc, oni są prawdziwymi Żydami, tymi, którzy nigdy nie mieli tej okazji. Więc, bracie, tutaj masz sto czterdzieści cztery tysiące. Kiedy dojdziemy do Objawienia 11, to ich zobaczysz. On powiedział: „Jest dwanaście plemion (Gad), dwanaście plemion (Aszer), dwanaście plemion (Ruben), dwanaście plemion . . .” I gdzie oni wszyscy stali? Na Górze Synaj. Żydzi, z powrotem w swojej ojczyźnie, oni tam byli. To nie była ta banda oszustów z Wall Street. Nie, panowie. To byli prawdziwi Żydzi.

¹⁵¹ I ten stary rabin stał tam i widział ten lądujący samolot, tych Żydów. Czytaliście o tym w czasopiśmie. Oni dalej uprawiali ziemię drewnianymi pługami. I kiedy oni zobaczyli, że to coś tam wylądowało, oni nie chcieli się do tego zbliżyć. Ten stary rabin stanął tam i powiedział: „Czy pamiętacie co nasz prorok powiedział: ‘Kiedy będziemy wracać do naszej ojczyzny, my zostaniemy tam zanieśieni na skrzydłach orła’”.

Narody się kruszą, Izrael się budzi,
Jak prorocy mówili nam.

My nawet jesteśmy przygotowani do tego siódmego tygodnia ze względu na nich.

¹⁵² Przypominam sobie jak tam stałem, kiedy Brat Pethrus wysłał im te małe Testamenty, i oni je czytali. Oni powiedzieli: „Więc, jeżeli to jest Mesjasz, zobaczmy jak On czyni znak Proroka; jeżeli On nie umarł, On jest żywy”. Oni powiedzieli, że: „On zmartwychwstał; On żyje w Swoim Kościele; pozwólcie, że zobaczymy jak On czyni znak Proroka i my Mu uwierzymy”. Żydzi zawsze wierzą... Oni wiedzą, że Mesjasz miał być Prorokiem.

¹⁵³ I kiedy ja tam stałem, tamtego dnia, u Brata Arganbrighta, ci Żydzi stali tam i mówili: „Po prostu przyjeźdź do nas, do naszego ludu”.

¹⁵⁴ Ja powiedziałem: „Pewnie, przyjadę z przyjemnością”. Ja po prostu za szybko podjąłem decyzję.

¹⁵⁵ Dotarłem do Kairu, w Egipcie. Tamtego wieczora, kiedy w Kairze zobaczyłem lądujący samolot, przypomniało mi się to. Więc, kiedy my tam dotarliśmy, ja miałem bilet, żeby polecieć do Izraela, oni mieli się ze mną spotkać. Ja powiedziałem: „Idź, zbierz kilka tysięcy przywódców. Zabierz ich gdzieś samolotem i zobaczymy czy On dalej jest Prorokiem, czy nie. Amen. Więc, zobaczmy co On uczyni”. Och, oni to mieli po prostu w ręku. To jest to, czego oni chcieli. Gdyby oni to mogli zobaczyć, oni by w to uwierzyli.

¹⁵⁶ Więc co ja zrobiłem? Dotarłem tam, do Kairu, i zacząłem tam iść. Już miałem bilet; mniej więcej za dwadzieścia minut mieli nas wołać. Coś powiedziało: „Nie teraz. Kielich nieprawości pogan jeszcze się nie dopełnił. Kielich Amorytów jeszcze się nie dopełnił. Trzymaj się od tego z dala!” Ja pomyślałem, może mi się to po prostu wydawało, więc ja poszedłem za hangar i modliłem się. Powiedział: „Teraz trzymaj się z dala od tego”. Ja potem wziąłem bilet i poleciałem gdzieś indziej. Ja tam nie poleciałem, ponieważ ta godzina jeszcze nie nadeszła.

¹⁵⁷ Więc, kiedy Bóg wpuści tych Żydów, żeby ponownie się nimi zajmować, ja wam tego nie mogę powiedzieć. Ja nie wiem. Nikt tego nie wie. Ale słuchajcie, jeżeli Izrael już jest w swojej ojczyźnie, to wszystko jest gotowe. Wszystkie kamienie są zebrane i zainstalowano nawadnianie, i wszystko co Bóg obiecał. Oni znaleźli tam studnie i inne rzeczy, i duże, otwarte strumienie, i to jest najpiękniejsze miejsce jakie wy kiedykolwiek widzieliście. Oni tam zbudowali miasto. Oni tam mają kanały nawadniające. Oni tam mają najlepszą ziemię na świecie. I my widzimy, że w samym Morzu Martwym jest tyle związków chemicznych, że można za to kupić cały świat. Widzicie?

¹⁵⁸ Wszystko im wpadło prosto do rąk. Jak oni to zrobili? Ponieważ serce Hitlera zostało zatwardzone, serce Mussoliniego zostało zatwardzone, tak samo jak serce faraona zostało zatwardzone, i zapędzili ich z powrotem do tego kraju. I przez

czterdzieści lat oni wracają do tego kraju. Oni tam teraz siedzą i czekają.

¹⁵⁹ Kościół Pogański jest w Laodycei, na końcu Wieku Laodycejskiego. Jeżeli . . . Żydzi są w swojej ojczyźnie, już tam są. Odstępstwo pogan już nastąpiło. I my mamy takiego prezydenta, jakiego mamy. My mamy taki rozbity naród, jaki mamy. My mamy bomby atomowe wiszące w hangarach. My mamy kościół, który jest letni. My mamy Kościół, ludzi, którzy się połączyli. My mamy usługę, która odwzorowuje usługę Jezusa Chrystusa, po to żeby przyjąć ten Kamień, kiedy On przyjdzie. Co jeszcze ma się wydarzyć? To może stać się w każdej chwili. Nic innego już nie zostało. Jesteśmy w czasie końca. Och, chwała! Nie wiem, czy będę w stanie dostać się na tę uroczystość, czy nie, lecz ja tylko pragnę—pragnę dać wam część z tego, tak czy inaczej.

¹⁶⁰ Słuchajcie. Czy . . . Ilu z was teraz widzi? Czy widzicie gdzie Pismo udowadnia, że siedemdziesiąt tygodni to czterdzieści dziewięć lat? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Czy widzicie gdzie sześćdziesiąt dwa tygodnie to były czterysta trzydzieści cztery lata? [„Amen”.] Widzicie gdzie sześćdziesiąt dziewięć tygodni to wtedy było—było—było . . . Ile to było? Osiemset . . . Czterysta osiemdziesiąt trzy lata. Czterysta osiemdziesiąt trzy lata do tego czasu. Widzicie gdzie Książę został zgładzony? Widzicie, Żydom zajęło czterdzieści lat, żeby w końcu zająć swoje miejsce, o którym Bóg powiedział.

¹⁶¹ Zobaczcie tutaj, że wiek pogan przeszedł przez wszystko, o czym my powiedzieliśmy, że miało się wydarzyć; nie o czym *my* powiedzieliśmy, że miało się wydarzyć; lecz o czym mówi Biblia, że miało się wydarzyć. To, co Biblia mówi, że miało się wydarzyć, już doszło do tego ostatniego wieku; i przez czterdzieści lat ci Żydzi wracają tutaj, przygotowując się na to, że Bóg zrobi dokładnie to, co On zrobił tutaj. Oni w ten sposób wyszli i oni w ten sposób wracają. A Izrael już jest z powrotem w swojej ojczyźnie.

¹⁶² Więc, kiedy Bóg rozpocznie ich ostatni tydzień? Kiedy? To może być dzisiaj. To może być dziś wieczorem przed zachodem słońca. Bóg to ogłosi. Ja nie wiem kiedy to będzie. Ja się zastanawiam. Lecz ja zamierzam teraz tutaj coś przedstawić, w ciągu najbliższych kilku minut, i ja nie wiem czy wy w to uwierzycie, czy nie. Ale ja—ja—ja myślę, że muszę to powiedzieć tak czy inaczej.

¹⁶³ My jesteśmy w ojczyźnie. Żydzi są w ojczyźnie. My jesteśmy na końcu tego wieku, gotowi na Pochwycenie. Pochwycenie nadchodzi, Kościół idzie do góry, my zostaniemy pochwyceni, żeby spotkać się z Nim na powietrzu. My wszyscy o tym wiemy. Kamień, który został wycięty z góry, jest gotów przyjść w każdej chwili. I kiedy On przychodzi, co On robi? On kończy wiek pogan. To wszystko już się skończyło i Bóg całkowicie przestaje się nimi

zajmować. „Niech ten, kto jest brudny, dalej się brudzi; niech ten, kto jest święty, dalej się uświęca”. Widzicie? Co On wtedy robi? On zabiera Swój Kościół napelńiony Duchem Świętym.

¹⁶⁴ Kim są ci „brudni”? To jest śpiąca panna i ci, którzy idą na sąd, właśnie *tutaj*. My to będziemy mieli na innej planszy, kiedy będziemy to kontynuować, gdzie ona staje przed Białym, Sędziowskim Tronem i musi zostać osądzona przez odkupionych. Paweł powiedział nam, żebyśmy nie wnosili sprawy do sądu, ponieważ święci będą sądzili ziemię. To jest prawda. Jesteśmy w czasie końca, *tutaj*, teraz. [Brat Branham nawiązuje do swojego rysunku na tablicy—wyd.] W porządku.

¹⁶⁵ A w środku tego tygodnia . . . Więc, *tutaj* jest siedemdziesiąt. Więc, jeżeli to było dokładnie siedem lat, każdy z tych tygodni i my już mieliśmy sześćdziesiąt dziewięć tygodni, potem mamy wiek pogan i wiemy, że my jesteśmy na końcu wieku pogan, potem zostaje jeszcze jeden tydzień dla Żydów. Czy to jest prawda? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] I to jest dokładnie siedem lat. Jeżeli *to* było siedem lat, *tamto* oznacza siedem lat, ponieważ On powiedział: „Jest siedemdziesiąt tygodni wyznaczonych dla twojego ludu”. Więc my wiemy, że mamy siedem lat dla Żydów. Czy to jest prawda? [„Amen”.] Więc patrzcie na to. Jeżeli jest pytanie, ja bym chciał to wiedzieć. Widzicie?

¹⁶⁶ Więc, w środku tego tygodnia, w środku tego żydowskiego tygodnia; widzicie, to jest trzy i pół roku—roku; antychryst, ten książę, książę, który ma przyjść. I pamiętajcie, on wychodzi z Rzymu, ten książę, który ma przyjść. Kto to jest? Papież. Książę spośród ludu, który ma przyjść, powstanie faraon, który nie zna Józefa.

¹⁶⁷ Więc wy, protestanci, mówicie: „Więc, teraz, to jest to”. Ale chwileczkę. My widzimy, że protestanci mają organizację, tworzą konfederację kościołów, obraz bestii, i idą razem z tamtymi.

¹⁶⁸ I my *tutaj* widzimy, że Żydzi zostają zaproszeni do tej konfederacji (tak, panowie) i oni się zgadzają. I Biblia mówi, że oni to zrobili. I on zawiera z nimi przymierze.

W połowie siedemdziesiątego tygodnia on zrywa, antychryst zrywa swoje przymierze z Żydami: „twoim ludem”. Dlaczego?

I my czytamy w Objawieniu 11, że: „Ja posłę. . .” To jest 11. Wy teraz przechodzicie do 19-go. Ze On posłę dwóch Swoich proroków i oni będą w tym czasie prorokować, i oni potem rozgniewają się na tych proroków i faktycznie ich zabiją. Czy to jest prawda? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] I ich martwe ciała będą leżały na duchowej ulicy, zwanej Sodomą i Gomorą, tam gdzie nasz Pan został ukrzyżowany, w Jerozolimie. Czy to jest prawda? [„Amen”.] I oni będą tam leżeli przez trzy dni i trzy noce. A po trzech dniach i nocach wstąpi w nich duch życia, i oni zostaną wzbudzeni, i pójdą do Chwały.

Jedna dziesiąta część tego miasta w tym czasie upadła. Czy to jest prawda? [„Amen”.] Widzicie? Co to jest? W połowie tych ostatnich siedemdziesięciu lat.

¹⁶⁹ Kiedy Kościół idzie do góry; wtedy konfederacja, śpiąca panna, metodyści, baptyści, presbiterianie i letni zielonoświątkowcy, oni wszyscy idą razem z konfederacją. W której oni już teraz mają swój wielki režim. I kiedy oni to zrobią, oni zawrą przymierze. A więc, teraz ten nowy papież, którego mamy teraz, on chce ich wszystkich zgromadzić. Czy nie widzicie jak te rzeczy się zbierają? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Zamierza wygłosić jakąś mowę na ten temat i wprowadzić ich wszystkich do tego po raz pierwszy od setek, setek i setek lat; przez tysiąc lat, albo dwa, to nigdy się nie stało. Ale teraz on ma ich wszystkich zebrać razem i utworzyć konfederację, i Żydzi w to wejdą i zaakceptują to. Och, ludzie! Chwała! Alleluja! Chwała niech będzie naszemu Bogu, Który żyje na wieki wieków! Tutaj to macie! Więc, bracie, to jest po prostu takie proste, takie proste, żeby małe dziecko mogło to zobaczyć. Ta konfederacja zjednoczy razem Żydów, protestantów i katolików.

I pamiętacie co zrobią ci dwaj prorocy, gdy oni przyjdą?

¹⁷⁰ Ta bestia, ten książę, który rozproszy siły świętego ludu, co on uczyni? On zerwie z nimi przymierze. Po upływie trzech i pół roku, on ich wyrzuci. Więc ludzie myślą, że to jest komunizm. To jest po prostu dlatego, że wy . . . Duch Boży jeszcze się wami nie zajął. To nie jest komunizm; to jest religia. Biblia mówi: „To będzie tak bliskie, że to by zwiodło samych Wybranych, gdyby to było możliwe”. Jezus tak powiedział. Widzicie, jesteśmy na końcu.

¹⁷¹ Więc, ci dwaj prorocy, co oni zrobią? To będzie Mojżesz i Eliasza, oni wyjdą na scenę. Oni tym Żydom powiedzą jaki oni popełnili błąd. I z tej żydowskiej grupy, jaka tam jest teraz, ma być ich sto czterdzieści cztery tysiące, Bóg ich powoła przez tych proroków. Co to jest? Duch Eliasza, z Kościoła pogan, będzie to po prostu kontynuował bezpośrednio w kościele żydowskim, wejdzie do niego bezpośrednio i zawoła; będzie z nim Mojżesz. Alleluja! Widzicie to? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] I on będzie głosił tym Żydom to samo zielonoświątkowe przesłanie, że oni odrzucili Mesjasza. [Brat Branham stuka w kazalnicy sześć razy.] Amen! Widzicie to? [„Amen”.] To będzie to samo zielonoświątkowe przesłanie, które ci Żydzi będą im głosić. I oni tak bardzo tych Żydów znienawidzą, że oni ich zabiją. I oni byli znienawidzeni przez wszystkie narody. I w środku tygodnia, z tego powodu, oni wzbudzili to wielkie, potężne grono stu czterdziestu czterech tysięcy . . . Oni mieli Ducha Świętego. I, bracie, ty mówisz o czynieniu cudów, oni je czynili. „Oni zatrzymali niebiosa i deszcz nie padał w dniach ich prorokowania; uderzali ziemię plagami tak często jak tylko chcieli”. Oni sprowadzą plagi i

wszystko inne. Oni sprawią tym Rzymianom wiele kłopotów. Lecz oni w końcu zostaną zabici. Nasz Bóg jest strasznym Bogiem, kiedy jest rozgniewany. Lecz pamiętajcie, to kończy się w siedemdziesiątym tygodniu i Kościół będzie w Chwale (amen), zacznijcie się Weselna Uczta. Tak!

¹⁷² Więc zauważcie. To właśnie tutaj widzieliśmy Ja, jak tutaj wraca, do Świątyni Tysiąclecia, na końcu wieku Żydów: „ci namaszczeni”. Oto On przybywa, jadąc na białym koniu; tamci jechali za Nim na białych koniach. *Konie*: „moce”. Odziany w biel; krew... albo szata zanurzona we krwi; jest na Nim napisane: „Słowo Boże”. On przybywa jako potężny Zwycięzca (tak, panowie), żeby ustanowić Tysiąclecie, wchodzi do Świątyni. Chwała! Tam, On spotyka się z tymi stu czterdziestoma czterema tysiącami, teraz, tutaj, po tym siedemdziesiątym tygodniu.

¹⁷³ Siedemdziesiąty tydzień, to dzieje się podczas siedemdziesiątego tygodnia. W tych trzech, w połowie tego tygodnia, on to zerwie, ponieważ on zabije tych dwóch zielonoświątkowych proroków (... panowie), którzy uderzą ziemię.

I, chłopie, On przeklnie ten kościół, i On spali go ogniem. I dlaczego ona... My tam widzimy, że nawet marynarze stali tam, mówiąc: „Szkoda, szkoda tego wielkiego, nieśmiertelnego miasta, Rzymu, ono zostało zniweczone w jednej godzinie”. Ono zostało rozbite na kawałki. Bóg wie jak ma te rzeczy robić. I jeden z Aniołów spojrział i powiedział: „Więc, jest w niej krew wszystkich męczenników Chrystusa”, ponieważ ona zwodziła, poszła i zorganizowała to, i robiła wszystkie te inne rzeczy, oraz zanieczyszczała kościół, i wprowadzała tam te rzeczy, i zamęczała właśnie tych, którzy usiłowali To popierać, i próbowali ich wyprowadzić.

¹⁷⁴ Chwała! Och, ja nie wiem. Ja—ja—ja się czuję jakbym miał podróżować. Widzicie? Czy nie cieszyacie się ze Światłości Syna, z tego, że chodzicie w Światłości Syna! Gdzie my jesteśmy, bracie? W ostatniej godzinie! To może się wydarzyć w każdej chwili. Jesteśmy tutaj!

¹⁷⁵ Przesłanie zostało wysłane do tego ostatniego kościoła, do kościoła, który odrzucił swojego Chrystusa. Żydzi są w swojej ojczyźnie już przez okres czterdziestu lat. To nowe miasto zostało zbudowane. Na co oni czekają? Na nadchodzącego Mesjasza. Kiedy to będzie? Ja nie wiem. Kiedy ten Kamień uderzy *tutaj*, w ten posąg, Ona odejdzie; wtedy będzie po wszystkim.

¹⁷⁶ Więc zauważcie tutaj. W środku tygodnia, trzy i pół dnia... raczej trzy i pół roku, on zerwie przymierze i sprawi, że ofiary i obłacje... które oni już tam ustanowią.

Ponieważ oni zaraz tam pójda i powiedzą: „Więc, patrzcie, wy wszyscy jesteście kościołami. Możecie zostać przyjęci do tego

obrazu bestii. Będziemy mieli społeczność. My pozbędziemy się komunizmu. My po prostu całkowicie zmieciemy komunizm”. Widzicie? I oni mogą to zrobić. Widzicie? I oni to robią.

¹⁷⁷ Lecz teraz patrzcie. I ustanowią, i ustanowią to, codzienne ofiary, i oddawanie Bogu czci zostanie w tym mieście wznowione, kiedy świątynia zostanie odbudowana. A ten książę, który ma przyjść w środku tego tygodnia, zerwie przymierze i zniesie ofiary. Ja powiedziałem: „On rozproszy, rozproszy to”. I to co on zrobi, będzie trwało aż do końca.

¹⁷⁸ I zauważcie:

...*rozprzestrzeni się* obrzydliwość, żeby uczynić spustoszenie...

„Rozprzestrzeni się obrzydliwość”. Czym jest obrzydliwość? „Brudem”. Widzicie? „Aby uczynić spustoszenie”, czym to jest? „Żeby znieść”. Rozprzestrzenienie się *tego*, żeby znieść *tamto*. Widzicie? Rozprzestrzenienie się tej rzymskiej władzy, żeby podbić wszystkie te śpiące panny, Żydów i wszystkich. „My wszyscy będziemy Rzymianami lub nie będziemy niczym”. On zerwie swoje przymierze w środku tygodnia.

¹⁷⁹ „Rozprzestrzenianie się obrzydliwości”. Jeżeli w czasach Jezusa obrzydliwością było to, że Rzym tam wchodził ze swoją propagandą, to będzie znowu Rzym, to będzie znowu obrzydliwością dla kościoła.

...*żeby dokonać spustoszenia*, i to będzie trwało aż do końca...

Co on będzie robił? On będzie to kontynuował aż do zakończenia, to jest do końca.

¹⁸⁰ Więc judaizm, katolicyzm i protestantyzm (czyli ta śpiąca panna), zjednoczą się razem w formie federacji kościołów. I będzie tak, jak Jezus powiedział w Ewangelii Mateusza 24 i w Objawieniu 13:14.

Otwórzmy Objawienie 13:14 i zobaczymy co to jest. Ja to mam tutaj zaznaczone, żeby zobaczyć co to jest, 13:14. W porządku, panowie.

I zwiódł tych, którzy mieszkają na ziemi, za pomocą tych cudów, które on miał moc uczynić (jednocząc te kościoły) na oczach...mówiąc...na oczach bestii; mówiąc do tych, którzy mieszkają na ziemi, żeby zrobili posąg dla bestii, która miała śmiertelną ranę od miecza, a jednak żyła.

¹⁸¹ Więc my wiemy, bez żadnego cienia zwątpienia, kim była ta bestia, ta moc, że miała śmiertelną ranę i żyła. To było wtedy, kiedy pogański Rzym został zabity i Rzym papieski zajął jego miejsce; kiedy pogańska moc została zabita i moc papieska zajęła jej miejsce.

¹⁸² Więc, więc, Objawienie 13:14. Jezus, w Ewangelii Mateusza 24, ostrzegał ich przed tym. „Posąg bestii”.

¹⁸³ Paweł, w Drugim Tesaloniczan, w 2-gim rozdziale, w 3-cim i w 4-tym wierszu. Weźmy to, zobaczmy co Paweł tutaj o tym mówi. Ten wielki Duch Święty na temat tego wielkiego proroka Pańskiego, zobaczmy co on o tym powiedział w tych ostatnich dniach. W Drugim Tesaloniczan, w 2-gim rozdziale, to jest to. W porządku, panowie. I zacznijmy od 3-go wiersza, myślę, że to jest to. W porządku, teraz czytamy. Słuchajcie wszyscy uważnie. Ilu z was wierzy, że Paweł był napelniony Duchem Świętym? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Amen. Patrzcie tutaj.

Niechaj was nikt w żaden sposób nie zwodzi: ponieważ ten dzień nie przyjdzie zanim najpierw nie przyjdzie odstępstwo, . . .

On starał się, żeby oni nie pomyśleli, że On miał przyjść właśnie wtedy. Powiedział: „Najpierw musi przyjść odstępstwo od Kościoła”, widzicie, to nastąpiło w tym Laodycejskim Wieku.

. . . i człowiek grzechu ob- . . . będzie objawiony, . . .

„Człowiek grzechu”, niewiara w Ducha Świętego. Niewiara zostanie ujawniona.

. . . syn zatracenia;

Jak Judasz był skarbnikiem kościoła.

Który się sprzeciwia i wynosi się ponad wszystko, co się zwie Bogiem albo co jest przedmiotem Boskiej czci; tak, że on, jak Bóg, zasiądzie w Bożej świątyni, . . .

Bracie, czy jest na ziemi jakaś osoba, poza Watykanem, która to czyni? Gdzie ona jest?

¹⁸⁴ Więc przejdźmy tutaj, do Objawienia 13, i ja wam pokażę, że ten człowiek zasiada na mieście. . . w mieście, i to miasto jest położone na—na siedmiu wzgórzach. I liczbą tej bestii jest sześćset sześćdziesiąt sześć, to jest napisane po—po łacinie. . . rzymskim alfabetem, to jest sześćset sześćdziesiąt sześć, to jest *VICARIVS FILII DEI*, co znaczy: „Zamiast Syna Bożego”, na tronie papieża. I jego tron ma potrójną koronę. I ja patrzyłem prosto na tę koronę, stałem tak blisko, jak moja ręka jest od mojej twarzy, w ten sposób, i—i ja widziałem tę przystrojoną koronę papieską, właśnie tam, w Watykanie, osobiście, stałem tam i patrzyłem na nią, żeby mieć pewność, że wiem o czym mówię. „On wynosi samego siebie ponad wszystko, co się nazywa Bogiem, ponad wszystkimi pobożnymi ludźmi. On jest najświętszym z nich wszystkich; zasiada w Bożej świątyni, po prostu wskazując na siebie, że on jest Bogiem”, odpuszczając na ziemi grzechy i tak dalej, wiecie. Pewnie.

¹⁸⁵ Paweł powiedział: „To odstępstwo będzie musiało przyjść najpierw, zanim syn zatracenia zostanie objawiony”.

Czy nie pamiętacie, że kiedy byłem . . . z wami, ja wam te rzeczy powiedziałem?

¹⁸⁶ Och, chciałbym tam siedzieć i słuchać jak Paweł o tym głosił. A wy? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Hm! Jak ja bym chciał go posłuchać. Och, ludzie!

¹⁸⁷ Co on teraz robi? „Obraz bestii”. Drugi Tesaloniczan. Teraz słuchajcie. Słuchajcie teraz uważnie, naprawdę uważnie. Kościół już wtedy przeczuwał nadejście papieża. Co to było? Koniec tego wieku kościoła, wieku Pawła. Oni widzieli, że pojawia się te sprawy z Nikolaitami; oni zamierzali zrobić z człowieka świętego (kogo?), papieża. Świeckość i arystokraci wkradli się do kościoła, i zmieniono sposób oddawania czci. Paweł, mając Ducha Świętego, uchwycił to w Duchu. A kościół, ze swoimi klasami i dostojnikami, dostojnymi osobistościami, i tak dalej, oni widzieli, że coś nadchodzi. I Duch Święty ostrzegał ich odnośnie ostatnich dni. Nie pamiętacie jak Jezus o tym mówił? Uczynki Nikolaitów, które w końcu stały się doktryną, a potem stały się organizacją! Bracia, my teraz nie jesteśmy w ciemności. Pamiętajcie, widzicie. Tutaj to mamy.

¹⁸⁸ Uczynki Nikolaitów, zaczęła się organizacja, wielu dostojnicy, i panowali nad kościołami, i tak dalej, to się następnie uformowało w kościół katolicki. I Paweł powiedział, że nie mogą nastać czasy ostateczne, ten czas nie może nastać, dopóki nie nastanie odstępstwo od prawdziwej zielonoświątkowej Wiary. Oni skończą z zielonoświątkową Wiarą i ustanowią dostojników. Oni będą mieli człowieka, który zajmie miejsce Boga, zasiądzie w Bożej świątyni i w ten sposób wyniesie samego siebie ponad wszystkich ludzi. I to, widzicie co to jest? *Niko*: „przezwyćieżać laików”. Widzicie? „Wszystko, co się nazywa Bogiem; on zasiądzie w swojej Bożej świątyni, jak Bóg”. Paweł powiedział: „Najpierw przyjdzie odstępstwo, w tych ostatnich dniach”. I my tu jesteśmy, właśnie teraz, tutaj, i widzimy to odstępstwo, i widzimy jak kościół coraz bardziej oddala się od Tego, i jeszcze raz wraca z powrotem. I my jesteśmy w czasie końca. W porządku.

¹⁸⁹ Więc, jeżeli sześćdziesiąt dziewięć tygodni wypełniło się doskonale i Żydzi są teraz w swojej ojczyźnie, i wiek kościoła pogan doszedł dokładnie do czasu końca, do czasu Nikolaitów . . . albo do czasu Laodycei; jak blisko jest Przyjście Pańskie, koniec wszystkich rzeczy, koniec tego wieku, i Pochwycenie? W chwili, gdy On rozpocznie ten siedemdziesiąty tydzień, czyli tych siedem lat, Kościoła już nie będzie.

¹⁹⁰ Czy wy to widzicie, przyjaciele? Podnieś rękę, jeżeli ty to widzisz. Widzicie? Więc nie bądźmy dziećmi. Nie bawmy się już więcej. My jesteśmy w czasie końca. Coś się wydarzy. My jesteśmy na końcu. My tu jesteśmy.

¹⁹¹ Tych sześćdziesiąt dziewięć tygodni wypełniło się doskonale; wyjście Żydów wypełniło się doskonale; wiek kościoła wypełnił się doskonale. My jesteśmy w czasie końca, w czasie końca, w laodycejskim wieku kościoła, na jego końcu. [Brat Branham używa ilustracji na tablicy—wyd.] Te gwiazdy, ci posłańcy, oni wszyscy wygłosili swoje przesłanie. Ono wyszło. My po prostu płyniemy. Żydzi wracają już od czterdziestu lat. Oni są w swojej ojczyźnie.

Jaka następna rzecz ma się wydarzyć? Przyjście tego Kamienia. Tutaj to mamy. W jakim czasie to się stanie? Ja nie wiem. Ale bracie, jeżeli chodzi o mnie, to ja chcę być gotowy. Chcę, żeby moje szaty były gotowe.

¹⁹² Więc mamy tylko, tylko—tylko bardzo niewiele minut i ja bym chciał, żebyście wy teraz cicho słuchali, tylko przez chwilę.

W chwili, kiedy On rozpoczyna ten siedemdziesiąty tydzień, lub siedem lat, Kościoła już nie będzie. Teraz słuchajcie. Ja to cytuję ponownie, jeszcze raz, żebyście nie zapomnieli. To jest to, czym Duch Święty natchnął mój długopis, kiedy to pisałem. Jesteśmy w wieku Laodycei. Chrystus jest odrzucony przez Swoją Własną kościół. Gwiazda tego wieku, to Przesłanie już wyszło. A Izrael jest w swojej ziemi. Widzicie gdzie my jesteśmy? Jesteśmy na końcu.

Więc, jeszcze tylko jeden komentarz, albo dwa.

¹⁹³ Wszystko co my teraz widzimy, pomoże nam, dzięki Jego łasce, kiedy staramy się zbliżyć się do tych ostatnich Siedmiu Pieczęci. Widzicie gdzie byśmy to przeoczyli? Od Objawienia 6:1 do Objawienia 19:21, my byśmy to przeoczyli, ponieważ, widzicie, my byśmy to próbowali odnosić *tam*, do tego wieku pogan; podczas kiedy widzicie, że to się skończyło w *tym* wieku. [Brat Branham używa ilustracji na tablicy—wyd.] Widzicie?

Więc my to udowodniliśmy przez Boże Słowo i przez historię, i przez wszystko, i przez znaki czasu, przez te dni, że nic więcej nie zostało. My jesteśmy w czasie końca dla pogan. Co—co my z tym zrobimy? Chodzi o moją duszę i o twoją duszę; chodzi o moje życie i o twoje życie; chodzi o życie naszych bliskich. Zbyt długo nas poklepywano. Zbyt wiele rzeczy przyszło nam łatwo. Lepiej się ruszmy. Po prostu, pamiętajcie, że jest później niż myślicie.

¹⁹⁴ Więc, to jest uderzające stwierdzenie, jeżeli chcecie to sobie zapisać. Proszę, słuchajcie uważnie. To jest mój ostatni komentarz, ten następny; mam tutaj potem jeszcze jedną, małą uwagę, krótką notatkę, o której chcę powiedzieć. Więc odpocznijcie tylko przez chwilę i słuchajcie uważnie, pokaże wam coś, co jest uderzające, przejdziemy do tego od razu. Widzicie?

Pomiędzy końcem tego wieku, a Przyjściem Chrystusa, nie ma nawet miejsca na ostrze noża. Nie pozostało nic więcej, to wszystko. Czy Izrael jest w swojej ojczyźnie? My

o tym wiemy. [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Czy my jesteśmy w Wieku Laodycei? [„Amen”.] Czy Przesłanie tego wieku zielonoświątkowego wyszło, próbując strząsnąć ludzi z powrotem do pierwotnego, zielonoświątkowego Błogosławieństwa? [„Amen”.] Czy każdy posłaniec wystąpił podczas swojego wieku dokładnie w taki sam sposób? [„Amen”.] Czy powstaje naród przeciwko narodowi? [„Amen”.] Zaraza? Czy jest dzisiaj głód na ziemi, tak, że prawdziwy Kościół przemierza setki kilometrów, żeby usłyszeć Boże Słowo? [„Amen”.] „Nie tylko chleba, ale słuchania Bożego Słowa”. Nadchodzi głód. [„Amen”.] Czy to jest prawda? [„Amen”.] Więc my żyjemy w samym środku tego, właśnie teraz tutaj. [„Amen”.] Widzicie gdzie my jesteśmy? [„Amen”.] My czekamy na ten Kamień.

¹⁹⁵ Uderzające stwierdzenie! Od czasu, kiedy Bóg złożył Abrahamowi obietnicę. . . Nie omińcie tego. Od czasu, kiedy Bóg złożył Abrahamowi obietnicę, w Księdze Rodzaju 12:3, do czasu odrzucenia Chrystusa przez Żydów w roku 33 N.E.; zgodnie z Galacjan 3:16 i 17, i zgodnie z chronologią Hebrajczyków Ushera, U-s-h-e-r-a, Ushera; Boża moc była z Żydami dokładnie przez tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt cztery lata. Bóg się zajmował Żydami tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt cztery lata, zgodnie z chronologią Żydów, i zgodnie z Listem do Galacjan 3:16 i 17. Mam jeszcze wiele innych miejsc Pisma, ale podaję tylko to.

Potem, kiedy oni odrzucili Chrystusa, On zwrócił się do pogan, żeby wziąć lud dla Swojego Imienia. Czy chcecie na to miejsce Pisma? Dzieje Apostolskie 15:14.

¹⁹⁶ Więc, licząc ten czas widzimy, że pozostało nam dokładnie (posłuchajcie) siedemnaście lat i nam będzie dany taki sam przedział czasowy, w którym Bóg zajmuje się nami w mocy Ducha Świętego, od roku 33 N.E. do 1977. Ten sam okres czasu, tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt cztery lata, Bóg postępuje z nami tak samo jak postępował z Żydami. Co wy na to!

¹⁹⁷ Teraz zapiszcie w swoich notatnikach krótki fragment Pisma, który chciałbym wam tutaj podać. Księga Kapłańska 25, zaczynając od 8-go wiersza. Bóg ustanowił jubileusz co czterdzieści dziewięć lat. Pięćdziesiąty rok był jubileuszem. My o tym wiemy. My to rozumiemy. Od pierwszego jubileuszu, w Księdze Kapłańskiej 25:8, rok 1977 będzie siedemdziesiątym jubileuszem, co daje dokładnie trzy tysiące czterysta trzydzieści lat. *Jubileusz* oznacza: „Pójdźcie do góry! Wyzwolenie!”

Och, oczekujemy nadejścia tego radosnego
Dnia Tysiąclecia,
Kiedy nasz błogosławiony Pan przyjdzie i
zabierze Swoją oczekującą Oblubienicę;

Och, świat wzdycha i płacze, wołając o ten
dzień słodkiego wyzwolenia,
Kiedy nasz Zbawiciel ponownie wróci na
ziemię.

¹⁹⁸ Czy wy to rozumieście? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Bóg zajmował się nami dokładnie tyle samo czasu, ile zajmował się Żydami. Od czasu, kiedy On dał Abrahamowi obietnicę, aż do odrzucenia Mesjasza w roku 33 n.e., minęło tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt cztery lata. I nam teraz zostało siedemnaście lat. Dotychczas upłynęło mniej więcej tysiąc dziewięćset trzydzieści kilka lat. Zostało nam siedemnaście lat do roku 77, który będzie siedemdziesiątym jubileuszem od początku jubileuszów. I co to będzie? Och, bracia! Patrzcie teraz uważnie. Nie omińcie tego. To będzie jubileusz pójścia do góry pogańskiej Oblubienicy i powrotu Chrystusa do Żydów, kiedy oni wyjdą z niewoli. Amen! Czy wy tego nie widzicie? Z całego świata gromadzą się tam na ten dzień. Och, ludzie! Widzicie gdzie my jesteśmy? Nie wiemy kiedy to się może wydarzyć. Jesteśmy w czasie końca.

¹⁹⁹ Więc posłuchajcie. Wy, starzy bywalcy, którzy jesteście tutaj w—w kościele od dawna, chciałbym, żebyście wy coś zauważyli. Nie wpadłem na to wcześniej, dopiero wczoraj; wziąłem to od historyka, Paula Boyda, i potem. . . I prześledziłem to w Piśmie i stąd wziąłem te inne daty tutaj, i tak dalej, i znalazłem to, i przeleciałem przez to, prześledziłem to.

²⁰⁰ Więc, w 1933 roku, my oddawaliśmy cześć tutaj, w świątyni masońskiej, gdzie dzisiaj stoi kościół Chrystusowy, pewnego kwietniowego poranka, zanim rozeszliśmy się do domów, ja ofiarowałem mój samochód. (Dostałem samochód, model z 33 roku, i ja go ofiarowałem na służbę Panu.), i ja zobaczyłem w wizji czas końca. (Więc zauważcie, jakie to jest uderzające, kiedyś, gdy byłem jeszcze chłopcem, i wy sobie możecie wyobrazić jak wyglądał model samochodu z 1933 roku, więc, jak on wyglądał.), i ja poszedłem tam, do świątyni masońskiej, gdzie, niektórzy z was, weteranów, tutaj, pamiętacie, to jest zapisane na starym papierze, w domu, to już zostało wydrukowane i rozeszło się po całym świecie, widzicie, to było w 1933 roku, i ja przepowiedziałem, że jakaś wielka tragedia wydarzy się w Stanach Zjednoczonych, przed albo do roku 1977. Ilu z was pamięta, że ja to powiedziałem? [Weterani mówią: „Amen”—wyd.] Patrzcie na te ręce. Pewnie.

²⁰¹ Teraz patrzcie. Ja przepowiedziałem siedem rzeczy, które miały się wydarzyć. . . przed tym wielkim końcem, albo miała mieć miejsce wielka rzecz, tutaj, w Stanach Zjednoczonych, jakaś wielka, straszna rzecz. Ja powiedziałem. . .

Więc pamiętajcie, to było zanim to się zaczęło. Ja powiedziałem, że my pójdziemy na Drugą Wojnę Światową.

Ilu z was pamięta jak to powiedziałem? Powiedzcie: „Amen”. [Zgromadzenie mówi, „Amen”—wyd.] W porządku. Druga Wojna Światowa! Ja powiedziałem: „Prezydent, który teraz jest...” Ja jeszcze to skopiowałem ze starego pisma, z tej starej rzeczy, wczoraj, że: „Prezydent, którego my teraz mamy”, który był... Ilu z was pamięta kto to był? [Jakiś brat mówi: „Franklin Roosevelt”.] Franklin D. Roosevelt. Ja powiedziałem: „Prezydent, którego my teraz mamy, będzie rządził nawet przez czwartą kadencję”, on był wtedy w pierwszej, „przejdzie do czwartej kadencji i my zostaniemy wciągnięci do Drugiej Wojny Światowej”.

²⁰² Ja powiedziałem: „Dyktator, który teraz powstaje we Włoszech, którym jest Mussolini, on dojdzie do władzy. I on pójdzie do Etiopii, i Etiopia padnie mu do nóg”. Są tutaj ludzie, którzy tu teraz siedzą, którzy wiedzą, że była grupa ludzi, którzy przyszli i stali, kiedy ja miałem spotkanie tam, w Redman’s Hall, tamtego wieczora, gdzie ja musiałem przyjść, żeby to wygłosić, w Redman’s Hall, i oni chcieli mnie wyrzucić z sali za to, że coś takiego powiedziałem. [Siostra Wilson mówi: „Amen. To prawda”—wyd.] Tak. Tak. Pani Wilson, ja wiem, że pani... [„Tak jest”.] Tak jest. Kiedy ja powiedziałem, że... Ale czy on to zrobił? „Ale”, ja powiedziałem, „spotka go haniebny koniec” i tak się stało. Jego i tę kobietę, z którą on chodził, odwrócono do góry nogami i powieszono sznurkiem na ulicy, nogami do góry, ich ubrania zwisały. W porządku, to się wypełniło.

²⁰³ I ja wtedy powiedziałem: „Kobiety zostały dopuszczone do głosowania. Co absolutnie jest hańbą dla tego narodu. I głosując, pewnego dnia, one wybiorą niewłaściwego człowieka”. I one to zrobiły w tych ostatnich wyborach. Ludzie, ludzie! Czwarta... (Ja powiedziałem: „Nauka będzie się rozwijała w taki sposób...”) Nie, tutaj, to jest trzecie. Przepraszam.

²⁰⁴ Tutaj jest teraz ta następna, czwarta. Ja powiedziałem: „Będziemy w wojnie z Niemcami i oni zbudują te wielkie, betonowe umocnienia, i ufortyfikują się w nich, i Amerykanom mocno się dostanie”. Bóg Wszchemogący wie, ten, przed Którym ja teraz stoję, że ja widziałem, jak ci niezależni Naziści kopali w ten sposób Amerykanów i tak dalej, przy tym murze. [Jakiś mężczyzna ze zgromadzenia mówi: „Amen”—wyd.] I jest wielu chłopców, którzy tu teraz stoją, którzy byli na tej Linii Zygfyda, oni wiedzą czym to było. [„Amen. Tak, panowie. Amen”.] I pamiętajcie, to było jedenaście lat przed zbudowaniem Linii Zygfyda. Czy Bóg jest wierny? [Zgromadzenie mówi: „Amen”.] Czy On dalej przepowiada rzeczy, które mają się wydarzyć? [„Amen”.] Patrzenie. To jest, to było czwarte.

²⁰⁵ Teraz, piąta rzecz. „Nauka będzie się rozwijać w taki sposób, że zrobią samochód, który nie będzie musiał być prowadzony za pomocą kierownicy. I samochody będą coraz bardziej przybierały kształt jajka, aż do końca, do czasu

końca. Ja widziałem amerykańską rodzinę jadącą szosą, szeroką drogą, jechali samochodem odwróceniem plecami do miejsca, w którym powinna być kierownica, wyglądali tak, jakby grali w warcaby albo w karty”. I my to mamy. To jest w telewizji. *Nauka Popularna*, a raczej *Mechanika*, wszyscy to mają. My już mamy taki samochód. On jest zdalnie sterowany przez—przez radar. One nawet nie muszą mieć kierownicy. Nastawiasz tylko tarczę, tak samo jak wybierasz numer telefonu i twój samochód zawozi cię dokładnie tam; nie możesz się zderzyć z żadnymi samochodami, ani nic innego. Magnes trzyma je z dala od ciebie. Widzisz? Oni to mają. Och, ludzie! Pomyślcie o tym. Przepowiedziane trzydzieści lat wcześniej zanim to się stało!

²⁰⁶ Więc to, w takim razie, prowadzi nas do wyboru Prezydenta Kennedy’ego.

I to, że ten samochód pojawił się na—na scenie sprawia, że pięć (z siedmiu) rzeczy dokładnie się wypełniło.

²⁰⁷ Więc, ja przepowiedziałem i powiedziałem: „Ja widziałem wielką kobietę, która powstała, wyglądała pięknie, ona była ubrana naprawdę po królewsku, jakby w purpurę”. I ja mam tu coś w nawiasie: „(Ona była wielką władczynią w Stanach Zjednoczonych; być może kościół katolicki.)” Kobieta, jakaś kobieta; ja nie wiem czy to będzie kościół katolicki. Ja nie wiem. Nie umiem powiedzieć. Jedynie co widziałem, to ja widziałem tę kobietę, to było wszystko.

²⁰⁸ Ale to jest naród kobiet. W prorocztwie ten naród nosi liczbę trzynaście. On ma trzynaście pasów, trzynaście gwiazd. On założył trzynaście kolonii. Trzynaście, trzynaście, wszędzie jest trzynaście. Nawet pojawia się w 13-tym rozdziale Objawienia. On jest trzynastką. I to jest naród kobiet.

²⁰⁹ Sądy rozwodowe w Ameryce dają więcej rozwodów, przez nasze kobiety, niż wszystkie pozostałe narody. Moralność w naszym kraju jest niższa co do rozwodów, niż we Francji albo we Włoszech, gdzie prostytutka jest na ulicach. Tak, ale to są prostytutki; u nas mężatki próbują żyć z kilkoma mężczyznami, i kilku żonatych mężczyzn próbuje żyć z innymi kobietami.

²¹⁰ W krajach, w których oni mają poligamię, jest tysiąc razy lepiej. A jednak wiemy, że poligamia jest złą rzeczą. Ale ja tylko chcę pokazać jacy my jesteśmy zdegradowani.

²¹¹ Mam tu wycinek z gazety, który mówi o tym, że kiedy nasi amerykańscy chłopcy byli za oceanem, podczas ostatniej wojny, myślę, że to było mniej więcej siedemdziesiąt procent. . . . Więc teraz, poczekajcie chwilę, myślę, że to było w trzech przypadkach na cztery, ci, którzy popłynęli za ocean, zanim oni wrócili, żony się z nimi rozwiody. I ten wielki nagłówek mówi: „Co się stało z moralnością naszego amerykańskiego ludu?” Pamiętajcie jak to widzieliście? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Przymuszam, że wy wszyscy to widzieliście.

„Co się stało z moralnością naszych amerykańskich kobiet?” Pracują w zakładach pracy z innymi mężczyznami. To jest naród kobiet. Co on będzie miał? Kobiętę boga, albo boginię.

²¹² Więc później, potem, ja się odwróciłem i spojrzałem. I ja zobaczyłem, że Stany Zjednoczone palą się, jakby się tliły, skały zostały wysadzone w powietrze. I one płonęły jak nawał ognia w stosie drzewa, lub coś, co właśnie podpalono. I ja spojrzałem tak daleko, jak tylko mogłem widzieć, i one zostały wysadzone w powietrze. I wtedy ta wizja mnie opuściła. Pięć z tych trzech się wydarzyło . . . lub raczej pięć z tych siedmiu się wydarzyło.

²¹³ I to tu przychodzi, i pokazuje się. I potem ja to przepowiedziałem. Ja nie powiedziałem, że Pan mi to powiedział, ale tamtego poranka stojąc w kościele, ja powiedziałem: „Zgodnie z tym, jak to się rozwija . . .” Podszedłem do jednego końca ściany i pobiegłem do drugiego końca ściany. Ja powiedziałem: „Zgodnie z tym, jak to się dalej rozwija, ja przepowiadam, że ten czas . . . Nie wiem dlaczego ja to mówię. Ale ja przepowiadam, że to wszystko wydarzy się właśnie pomiędzy tym momentem, 1933 a 1977”.

I ja o tym nie wiedziałem, Bóg zna moje serce, ja o tym nie wiedziałem aż do wczoraj, że 1977 to jubileusz, i upłynie dokładnie tyle samo czasu, ile On dał Izraelowi, i wszystko jest na końcu. Więc my jesteśmy na . . . I my tu jesteśmy, na końcu tego wieku, u progu tego siedemdziesiątego tygodnia. My nie wiemy w jakim czasie Kościół odejdzie. Och, ludzie! Co my możemy zrobić, przyjaciele? Gdzie my jesteśmy?

²¹⁴ Czy teraz widzicie gdzie jesteśmy? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Czy teraz rozumiecie ten siedemdziesiąty tydzień Daniela? [„Amen”.]

Teraz zobaczcie, gdy przechodzimy do tych Pieczęci i do tych rzeczy, do złamania tych Pieczęci. W pierwszej pojawia się jeździec na białym koniu i ma w swojej dłoni łuk. Patrzcie kim jest ten gość. Patrzcie na tego siwego konia, który jedzie za nim. Widzicie? Patrzcie kim on jest i patrzcie jak oni wchodzi. Patrzcie jak wchodzi tych sto czterdzieści cztery tysiące. Patrzcie na tę śpiącą pannę, gdy ona się pojawia. Potem patrzcie na te wszystkie rzeczy, które mają miejsce, wylanie Czasz, Biada, trzy duchy nieczyste jak żaby. Patrzcie na te rzeczy, jak one dokładnie pasują do tych plag, dokładnie kiedy one zostają wylane. Za każdym razem, kiedy Pieczęć zostaje otwarta, plaga zostaje wylana i przychodzi zniszczenie. I patrzcie na to co się dzieje właśnie teraz, na końcu.

²¹⁵ I, och, patrzcie na tych trzech proroków . . . lub na tych dwóch proroków, kiedy oni tutaj powstają. I w środku tygodnia oni zostaną w ten sposób zgładzeni i wtedy zacznie się Bitwa Armagedonu. Wtedy Bóg zacznie mówić, On Sam, wtedy On powstanie i zacznie walczyć. Ci prorocy będą uderzać w ziemię.

Oni będą głosić Imieniu Jezusa Chrystusa. Oni będą chrzcili w ten sam sposób. Oni będą robić to samo co pierwsi ojcowie pięćdziesiątnicy i wielu pójdzie za nimi. Ale ci, którzy się zjednoczyli, ta organizacja, oni będą szli dalej, i nawet moc tych proroków jej nie złamie. I w końcu oni powiedzą: „Zrobimy z tego wszystkiego jedną organizację”. I ona wprowadzi (co to jest?) obrzydliwość, rzymianizm, żeby rozprzestrzenić tę całą rzecz, co spowoduje spustoszenie. „Obrzydliwość, która czyni spustoszenie”, ogarnie wszystko, „ten brud”.

²¹⁶ Pamiętacie tę starą matkę, prostytutkę, która siedziała na bestii, odziana w szkarłat, miała siedem głów i dziesięć rogów. Pamiętacie to? „I ona miała w swojej dłoni kielich obrzydłości i nieczystości”. To była jej doktryna, którą ona ludziom wciskała. I tutaj to mamy, moi bracia. Jesteśmy w czasie końca.

²¹⁷ Dzieciaczki, my nie wiemy, być może nie dożyjemy, żeby jeszcze raz wrócić do domu dzisiaj wieczorem. Być może nie dożyjemy, żeby zobaczyć się jeszcze raz. Ja nie wiem. Lecz koniec jest taki bliski, koniec jest tak blisko. Tutaj jest miejsce Pisma. Tutaj jest absolutny, doskonały dowód na podstawie Pisma.

²¹⁸ Więc, jeżeli jest coś, czego wy nie zrozumieliście, napiszcie do mnie notatkę i dajcie mi o tym znać. Widzicie? Powiedzcie coś. Niektórzy z was, bracia, którzy słuchacie tam tych taśm, na innych miejscach, jeżeli jest coś, w czym ja wam mogę pomóc, dajcie mi znać. Wy się możecie ze mną nie zgadzać i ja mogę się nie zgadzać z waszą organizacją; nie z wami, ale z systemem waszej organizacji. Ja nie spieram się z katolikami. Ja nie mówię, że ja nie lubię katolików, że ja nie lubię ludzi z organizacji. To nie jest tak. Ja kocham wszystkich ludzi, ale nie zgadzam się z tym systemem, który was więzi. O to chodzi, o ten system. To jest to.

²¹⁹ Ja nie byłem przeciwko Niemcom; to był nazizm. Ja nie byłem przeciwko Włochom; ja byłem przeciwko faszystom. I przypomnijcie sobie, ja w tamtym czasie przepowiedziałem coś jeszcze, po prostu coś przepowiedziałem i wielu z was, weteranów, to pamięta. Ja powiedziałem: „Są trzy wielkie izmy, które próbują się trzymać w dzisiejszym świecie: faszyzm, nazizm i komunizm”. I co ja powiedziałem? To wszystko skończy się na komunizmie.

²²⁰ Potem po prostu kazałem wam wszystkim powtarzać: „Miejcie oczy zwrócone na Rosję”. Pamiętacie to? „Miejcie oczy zwrócone na Rosję. Ona cała skończy w komunizmie”.

A potem, w końcu, to wszystko skończy w katolicyzmie. Pamiętajcie, w czasach końca, to wszystko skończy w katolicyzmie. To jest dokładnie prawda. To będzie podczas Bitwy o Armagedon, dokładnie *tutaj*, kiedy Chrystus przyjdzie Osobiście.

²²¹ Ale ci trzej prorocy... Raczej tych trzy i pół roku, to jest Objawienie 11:3, czytaliście to wiele razy: „Ja daję moc Moim

dwóm świadkom, i oni będą prorokowali przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni”. Ile to jest, tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni? Trzy i pół roku. „A potem oni zostaną zabici na ulicy”, w samym środku tego siedemdziesiątego tygodnia.

Więc, widzicie gdzie jest tych siedemdziesiąt tygodni z Księgi Daniela? Widzicie gdzie my żyjemy? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Jesteśmy w czasie końca, moi kochani przyjaciele. Jesteśmy na końcu. Dni . . .

Narody się kruszą, Izrael się budzi,
Prawdziwie biblijny to znak; (Tutaj to mamy.)
Dni pogan zliczone (*tutaj*), strachem
obciążone;
„Z wygnania wrócimy i tak”.

Zaśpiewajmy to:

Odkupienia dzień zbliża się,
Drży całej ludzkości serce;
Bądźcie pełni Ducha, miejcie lampy czyste,
Spójrz w górę, twój dzień zbliża się!

Och, ludzie! Czy to nie jest cudowne?

Narody się kruszą, Izrael się budzi,
Prawdziwie biblijny to znak;
Dni pogan zliczone, strachem obciążone,
„Z wygnania wrócimy i tak”.

Teraz razem.

Odkupienia dzień zbliża się,
Drży całej ludzkości serce;
Bądźcie pełni Ducha, miejcie lampy czyste,
Spójrz w górę, twój dzień zbliża się!

Pozwólcie, że ja wam zaśpiewam krótką zwrotkę.

Prorocy powstają, prawdy się zapierają,
Że Pan Jezus Chrystus to Bóg;

Oni robią z Niego jakąś trzecią Osobę. Wy o tym wiecie. Ale On nie jest. On jest naszym Bogiem.

Pójdziemy w apostołów ślad.

Bo odkupienia dzień zbliża się,
Drży całej ludzkości serce;
Bądźcie pełni Ducha, miejcie lampy czyste,
Spójrz w górę, twój dzień zbliża się!

²²² Czy wy się nie cieszyacie? Z powrotem do Przesłania, bracie! Z powrotem do oryginału! Z powrotem do pięćdziesiątnicy! Z powrotem do prawdziwego błogosławieństwa! Z powrotem do Imienia Jezusa Chrystusa! Z powrotem do chrztu Duchem Świętym! Z powrotem do znaków i cudów! Z powrotem do pięćdziesiątnicy! Precz z organizacjami! Z powrotem do Ducha Świętego! On jest naszym Nauczycielem.

Bo odkupienia dzień zbliża się,
 Drży całej ludzkości serce;
 Bądźcie pełni Ducha, miejcie lampy czyste,
 Spójrz w górę, twój dzień zbliża się!

²²³ Czy to nie jest cudowne? Co powiedział prorok? „Przyjdzie czas, kiedy tak będzie, nie będzie można powiedzieć czy to jest noc, czy dzień”. Patrzcie jak to było. Widzicie? Och, było tak źle, przez wieki kościoła!

Lecz czas wieczora dla nas Światłem jest,
 I do Chwały drogę znamy też;
 W wodnej drodze tej, dzisiaj Światło jest,
 Zanurzeni w cennym Imieniu Jezus.
 Młodzi, starzy, pokutujcie wraz,
 A Duch Święty pewnie będzie w was;
 Wieczorny nastał Blask,
 Bóg i Chrystus Jedno są, to fakt.

Czas wieczora (Wszyscy razem!) dla nas
 Światłem jest,
 I do Chwały drogę znamy też;
 W wodnej drodze tej, dzisiaj Światło jest,
 Zanurzeni w cennym Imieniu Jezus.
 Młodzi, starzy, pokutujcie wraz,
 A Duch Święty pewnie będzie w was.
 Wieczorny nastał Blask,
 Bóg i Chrystus Jedno są, to fakt. (Nie trzech;
 ale Jeden!)

²²⁴ Z powrotem do Przesłania! Z powrotem do początku! Z powrotem do tego, czego nauczał Paweł! Z powrotem do chrztu, którym on chrzczył! On widział ludzi ochrzczonych w inny sposób; on im powiedział, żeby przyszli ochrzcić się ponownie. On powiedział: „Gdyby przyszedł Anioł z Nieba i głosił coś innego, niech On będzie przeklęty”. Więc jeszcze raz wracamy do Przesłania, przyjacielu! To jest czas wieczora.

²²⁵ Och, ja Go tak bardzo kocham! A wy? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Ilu z was teraz widzi siedemdziesiąty tydzień Daniela i widzi czym jest ten siedemdziesiąty tydzień? Ilu z was w to wierzy? Powiedzcie: „Amen”. [„Amen!”] Amen! Chwała niech będzie Bogu!

²²⁶ Więc, jaka jest następna rzecz? Teraz kolej na Siedem Pieczęci. Zajmiemy się nimi zaraz, jak tylko Pan pozwoli. Ja nie wiem kiedy to będzie. Po prostu, jak tylko On to pokaże, wtedy natychmiast w to wejdziemy. Wtedy będziemy mieli długie, długie spotkanie, ponieważ to będzie od 6-go do 19-go rozdziału, żeby to przeszedł, i ja to robię bardzo powoli.

²²⁷ Więc, ja nie chcę, żeby ktokolwiek odszedł bez właściwego zrozumienia. Ta taśma dalej się nagrywa. Ja nie chcę, żeby ktokolwiek źle to rozumiał. Więc teraz nie zrozumcie tego źle

i nie mówcie: „Brat Branham powiedział, że Jezus przyjdzie w 1977”. Ja nigdy czegoś takiego nie powiedziałem. Jezus może przyjść dzisiaj. Lecz ja przepowiedziałem, że między rokiem 33 a 77 coś będzie miało miejsce, że te rzeczy, które ja widziałem w wizji, że mają się stać, będą miały miejsce. I pięć z nich już się wypełniło. I ja wierzę, że z tymi atomowymi rzeczami, które my teraz mamy . . .

²²⁸ I widzieliście co nasz prezydent właśnie powiedział? Pragnie kolejnej wojny. On powiedział, że chce dać przykład z—z Berlina. On chciał dać przykład. A co z Kubą, tutaj, tuż za naszymi drzwiami? Dlaczego my nie zrobimy przykładu z tego? Co z nią? Och, to jest taki nonsens! Widzicie?

²²⁹ Och, bracie, jesteśmy po prostu na końcu. Oni będą . . . To stanie się dokładnie tak, jak Bóg powiedział, że to się miało stać więc jaki jest—jaki jest pożytek z robienia czegokolwiek, oprócz po prostu czytania tego, co On powiedział i doprowadzenia się do porządku, i przygotowania się na to. A potem niech to przyjdzie. My na to czekamy.

Czekamy na nadejście tego radosnego Dnia,
Gdy nasz Pan oczekującą swą Wybranke
porwie stąd;

Och, ta ziemia wzdycha, płacze, pragnie
wyzwolenia dziś,

Gdy nasz Zbawca wróci znów na ziemię tę.

Och, nasz Zbawca wróci znów na ziemię tę.

Tak, nasz Zbawca wróci znów na ziemię tę.

Och, nasz Pan szatana zwiąże, on nie będzie
kusił nas,

Po tym jak nasz Pan powróci tutaj znów.

Ilu z was jest gotowych? Podnieś rękę. Och, ludzie!

Och, nasz Zbawca wróci znów na ziemię tę,

Powstańmy tylko i podajmy sobie ręce.

Nasz Zbawca wróci znów na ziemię tę,

Och, nasz Pan szatana zwiąże, on nie będzie
kusił nas,

Po tym jak nasz Pan powróci tutaj znów.

Och, nasz Pan powraca znów na ziemię tę,

Tak, nasz Pan powraca znów na ziemię tę,

Och, nasz Pan szatana zwiąże, on nie będzie
kusił nas,

Po tym jak nasz Pan powróci tutaj znów.

Jezus wróci w odpowiedzi na nasz ludzki
smutek, płacz,

Bo poznanie Pana wnet napełni morze, ziemię
też;

Bóg zabierze też chorobę oraz otrze wszelką
łzę,

Po tym jak nasz Pan powróci tutaj znów.

Och, nasz Pan powraca znów na ziemię tę,

Tak, nasz Pan powraca znów na ziemię tę,

Och, nasz Pan szatana zwiąże, on nie będzie
kusił nas,

Po tym jak nasz Pan powróci tutaj znów.

²³⁰ Och, ludzie! Czy nie czujecie się dobrze? [Zgromadzenie mówi: „Amen! Alleluja!”—Wyd.] Pomyślcie, przyjaciele, to jest pięćdziesiątnica, uwielbienie! To jest pięćdziesiątnica. Klaskajmy w dłonie i śpiewajmy to. Zielonoświątkowcy, wszyscy, rozluźnijcie się teraz, wyrzućcie teraz z siebie tę starą, metodystyczną sztywność. Chodźcie, zaśpiewajmy to!

Och, nasz Pan powraca znów na ziemię tę,

Tak, nasz Pan powraca znów na ziemię tę,

Nasz Pan szatana zwiąże, on nie będzie kusił
nas,

Po tym jak nasz Pan powróci tutaj znów.

Och, nasz Pan powraca znów na ziemię tę
(Biblia tak mówi!),

Nasz Pan powraca znów na ziemię tę,

Nasz Pan szatana zwiąże, on nie będzie kusił
nas,

Po tym jak nasz Pan powróci tutaj znów.

Czy wy Go kochacie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.]
W porządku. Miłuję Go. *Miłuję Go*, Siostró Gibbs. Och,
wzniesmy teraz tylko nasze ręce do Niego.

Miłuję Go, miłuję Go

Bo On wpięrw umiłował mnie

I wykupił zba-... (Gdzie? Właśnie tu, na
Golgocie.)

Na Gulgocie.

Miłuję Go (Chwała!) Miłuję Go

Bo On wpięrw umiłował mnie

I wykupił zbawienie me

Na Gulgocie.



SIEDEMDZIESIĄTY TYDZIEŃ DANIELA POL61-0806
(The Seventieth Week Of Daniel)

SERIA SIEDEMDZIESIĄT TYGODNI DANIELA

To Przesłanie Brata Williama Marriona Branhama zostało pierwotnie wygłoszone w języku angielskim w niedzielę rano, 6 sierpnia, 1961 roku, w Branham Tabernacle, w Jeffersonville, Indiana, U.S.A. Zostało ono przepisane z nagrania na taśmie magnetofonowej i wydrukowane w pełnym brzmieniu w języku angielskim. Niniejszy polski przekład został wydrukowany i jest rozpowszechniany przez Voice Of God Recordings.

POLISH

©2021 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.

www.branham.org

Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org